

Komsomoł odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej

Przemówienie Leonida Breżniewa

MOSKWA
25 bm. odbyło się w Moskwie uroczyste posiedzenie plenarne KC Komsomołu, poświęcone 50 rocznicy tej masowej organizacji młodzieżowej. Na obrady plenum przybyli: L. Breżniew, N. Podgorny, A. Kosygin i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego. Obecne są także liczne delegacje organizacji młodzieżowych z krajów wszystkich kontynentów, przedstawiciele SFMD i Międzynarodowego Związku Studentów.

gorny udekorował Orderem sztandar Komsomołu. Sprawozdanie KC Komsomołu przedstawił J. Tiazelnikow.

Nowe incydenty zbrojne na Bliskim Wschodzie

PARYŻ

Wojska izraelskie dokonały 25 bm. licznych prowokacji na linii przzerwania ognia z Syrią i Jordanią. Agencje prasowe zwracają uwagę, że już drugi dzień z kolei linia przzerwania ognia jest nieustannie naruszana przez wojska izraelskie. Do incydentów zbrojnych dochodzi kilka razy dziennie. Oznacza to dalsze zaostrzenie sytuacji.

Rozkaz prez. Svobody z okazji 50 rocznicy proklamowania niezawisłości państwa czeskosłowackiego

28 października jest dniem 50-lecia proklamacji niezawisłości państwa czeskosłowackiego. 50-lecie to obchodzone będzie bardzo uroczysto. W tym dniu przewidziane jest uchwalenie ustawy konstytucyjnej o federal-

Z kraju

W ŁÓDZKICH Zakładach „Wizamet” otwarty został nowy oddział produkcji ostrzy do golenia w oparciu o licencje znanej angielskiej firmy Wilkinson. Zyletki, nazwane „Polsilver”, produkowane są ze stali nierdzewnej. Pokrywanie ich ostrzy teflonem zmniejsza tarcie, dzięki czemu golenie staje się łatwiejsze i przyjemniejsze. Nadają się one do wielokrotnego użytkowania, podobnie jak ostrza innych czeskosłowackich firm światowych. Cena ich została ustalona na 8 zł. Pierwsze partie „Polsilverów” znajdują się w sprzedaży już w przyszłym miesiącu.

NASI PALACZE w trzech kwartałach br. wypalili aż 47 mld papierosów, tj. o ponad 44 mln sztuk więcej w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Puszczono z dymem papierosowym 9 mld 600 mln zł. Do końca roku — jak się przewiduje, nałóg ten kosztować będzie pałaczy ok. 13 mld zł. Największą popularnością cieszą się „Sporty” i „Klubowe”.

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przekazał podziękowania dla młodzieży radzieckiej i odczytał list od KC KPZR. Pozdrowienia wyrażają głęboką wiarę, że Leninowski Komsomoł, młodzież radziecka będą nadal aktywna, twórczą siłą w budowie społeczeństwa komunistycznego.

L. Breżniew stwierdził m. in.: — Za najważniejszy element swego międzynarodowego obowiązku, uważa partia budowę komunizmu, umocnienie potęgi i obronności ZSRR.

W toku ostrej walki klasowej na arenie międzynarodowej, nasi przeciwnicy dokładają niemało wysiłków, usiłując wyrzucić wpływ również na umysły młodzieży w krajach socjalistycznych. KC KPZR podkreślił, że odpowiedzialność za dywersyjną działalność propagandy imperialistycznej powinna być nieugięta walka z wrogą ideologią i wszelkimi jej przejawami. KC KPZR wezwał do wszechstronnego umacniania komunistycznych przekonań, patriotyzmu i internacjonalizmu ludzi radzieckich — powiedział Breżniew. Przebieg wydarzeń na świecie w ostatnich miesiącach dobitnie wykazał, jak bardzo uzasadnione i na czasie było postanowienie tych zadań.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. Podgorny odczytał dekret o odznaczeniu Komsomołu Orderem Rewolucji Październikowej. — Przy gorących oklaskach Pod-

Z Wietnamu

Do poważnego starcia między siłami partyzanckimi i oddziałami USA doszło w rejonie strefy demilitaryzowanej w Wietnamie południowym. Dowództwo USA było zmuszone wezwać posiłki. W wyniku starcia zginęło 6 żołnierzy amerykańskich, a 29 zostało rannych.

Bombowce USA bombardowały wczoraj rejon miasta Vinh w DRW. Obrona powietrzna DRW ostrzelała samoloty amerykańskie rakietami.

Zielona Góra serdecznie wita żołnierzy powracających z CSRS

W Zielonej Górze odbędzie się dziś wielka manifestacja na powitanie pierwszych jednostek Wojska Polskiego wracających do kraju z bratniej Czechosłowacji. Na program uroczystości złożony jest: wiec z udziałem tysięcy mieszkańców oraz defilada wojskowa.

Pragnąc wyrazić żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego swe serdeczne uczucia i uznanie za wzorową postawę i dobrze spełniony obowiązek na ziemi naszych południowych sąsiadów, społeczeństwo Zielonej Góry wykupiło już w przeddzień wszystkie kwiaty w mieście. Przygotowano liczne upominki.

nym prawno - politycznym ustroju Czechosłowacji. Cała niemal prasa publikuje okolicznościowe artykuły podkreślające polityczne znaczenie 50-lecia oraz nierozłączność losów narodów słowackiego i czeskiego.

Z okazji 50 rocznicy powstania Czechosłowacji, prezydent CSRS — L. Svoboda, wydał rozkaz do armii, w którym wskazuje, że walka narodów czeskiego i słowackiego stała się częścią składową potężnego prądu rewolucyjnego, jaki pod wpływem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ogarnął narody wielu krajów.

Rozkaz prez. Svobody wskazuje na doniosłość wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką w 1945 roku oraz na znaczenie przelomu, jaki nastąpił w lutym 1948 roku, decydującym ostatecznie o socjalistycznym kierunku rozwoju Republiki.

Na łamach słowackiej gazety związkowej „Praca” ukazał się artykuł, którego autor podchwycił z uznaniem oświadczenie Władysława Gomułki wypowiedziane na konferencji wojewódzkiej PZPR w Katowicach i zawierające propozycje nawiązania dyskusji na łamach prasy.

Od niedzieli...

Świat zapatrzony jest w Meksyk. O wpływie tego fascynującego widowiska sportowego na przebieg wydarzeń politycznych, niestety, nie można nie konkretnie powiedzieć. Jak dotąd nikt się tym nie zajął. Niemniej, ubiegłe dwa tygodnie, może właśnie z powodu trwającej Olimpiady, a może i nie — upłynęły raczej spokojnie. W Wietnamie i na Bliskim Wschodzie nie wydarzyło się nic szczególnego, co mogłoby przynieść doniesienia meksykańskie. Być może — ta względna cisza na frontach oznacza jakiś postęp w rozmowach dyplomatycznych. Mówi się o tym w dalszym ciągu, zwłaszcza w odniesieniu do Wietnamu, ale — jak dotąd — żadne ważkie słowo w tej sprawie nie padło.

Ale wróćmy jeszcze do Olimpiady, a ściślej do ostatniej decyzji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który w tych właśnie dniach wydał decyzję o przyznaniu NRD, w czasie przyszłych Igrzysk Olimpijskich, prawa do własnej flagi państwowej i własnego hymnu narodowego. Jak można było przewidzieć, decyzja ta spotkała się z dezaprobatą Bonn, spowodowała sporo zamieszania wśród polityków NRD, którzy już dziś nie bardzo wiedzą co z tym fan-tem zrobić. Premier Bawarii, Goppel, określił ją jako „nadzwyczaj nieprzyjazny akt”

dla NRF. Z kolei inny pan, niejaki Konstantin von Bayern, deputowany CDU/CSU wpadł na doweipny pomysł, aby teren przyszłej Olimpiady, która — jak wiadomo — ma się odbyć w Monachium, a więc na obszarze NRF — uznać za neutralny. Ale i tu kłopot, z miejsca posypały się sprzeciwy ze strony czynników tzw. oficjalnych, czyli rządowych. Bo i jaka np. gwarancja, że po Monachium, korzystając ze stworzonego precedensu, nie wy-

Nowe prowokacje?

stąpi z żądaniem przyznania praw eksterytorialności jakiegoś innego miasto zachodniemieckie.

Jakie decyzje podejmie w tej sprawie gabinet boński? Czy w ogóle potrafi coś rozsądnego wymyślić? Watpliwe, choć wyjście jest proste i chyba jedyne; uznać NRD jako pełnoprawne drugie państwo niemieckie. Uznać logikę faktów. Sek w tym, że nikt z aktualnych polityków NRF z faktami tymi nie chce się liczyć. Na złość sobie, na złość światu.

Ale z Olimpiady chyba nie zrezygnują. Tymczasem kłopoty mnożą się same. Jak to wynika

z doniesień agencji prasowych — w stolicy NRF zanotowano dalsze tajemnicze samobójstwa. W sumie, w ciągu dwu tygodni, sześć samobójstw. Pierwsze popełnił zastępca szefa wywiadu zachodniemieckiego — Wendland, drugie — admirał Luedke, niedawny szef kwatery NATO w Brukseli, trzecie — podpułkownik Johannes Grimm, czwarte — wysoki urzędnik Ministerstwa Gospodarki, Schenk, piąte — urzędnik Ministerstwa Obrony, — Gerhard Boehm, szóste — lektorka z bońskiego urzędu prasy, Edeltrand Grapentin. Wszys-

tkie popełnione zostały w odstępach kilkudniowych, niektóre nawet w odstępach kilkugodzinnych.

„Afera samobójstw”, jak to określa prasa zachodniemiecka, a także i innych krajów, ujawnia coraz to nowe nazwiska z kregu wysokich urzędników zachodniemieckich. Sami popełniają je samobójstwa, czy za czyjąś namową. Dlaczego? Oto pytania, na które dotąd nie ma odpowiedzi. I kto wie, czy kiedykolwiek ją usłyszymy, jako że kom-

Do podstawowych zasad naszej partii należy proletariacki internacjonalizm

Przemówienie I sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułki na warszawskiej konferencji przedjazdowej PZPR

25 bm. zakończyła obrady warszawska konferencja przedjazdowa PZPR. Konferencja wybrała 74 delegatów na V Zjazd PZPR. Ponadto stołeczną organizację partyjną reprezentować będzie na Zjeździe 15 delegatów wybranych w największych zakładach stolicy.

W obradach uczestniczyli I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Zenon Kliszko.

Wśród delegatów wybranych na V Zjazd Partii znajduje się członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos W. Gomułka. Partia jako kierownicza siła narodu musi rozwiązywać wiele problemów — stwierdził m. in. W. Gomułka. — Wszystkie są doniosłe. Zadaniem zawsze aktualnym, zadaniem warunkującym sprawność działalności partii jest troska jej kierownictwa, instancji, aktywów, każdego członka partii o jedność jej szeregów, o wysoki poziom ideowy, o wierność z masami, o dobre przewodzenie klasie robotniczej i narodowi w dziele budownictwa socjalistycznego, o prawidłowe sprawowanie kierowniczej roli partii.

Przypominając przytoczone w toku konferencji dane obrazujące rozwój warszawskiej organizacji partyjnej w okresie jaki upłynął od IV Zjazdu PZPR, mowa stwierdził, iż masowy napływ do organizacji świadczy o wzroście zaufania ludzi pracy do partii, do jej polityki.

Mowa przypomniał KPP i PPR — partie kadrowe, do których wstępowały tylko ludzie zdecydowani, określili ideowo. Dziś partia jest masowa, dwumilionowa. Gdyby

Z sali koncertowej

Koncert muzycznej przyszłości

Dzięki swym własnym zespołom: utworzonej przed ok. dwoma laty orkiestrze symfonicznej oraz chórowi — krakowska Państw. Wyższa Szkoła Muzyczna przyjęła na siebie w naszym życiu muzycznym nową rolę: obok funkcji uczelni kształcącej młodzież we wszystkich specjalnościach muzycznych, stała się również poważ-

rzeczywiście — wychodząc z klasycznej definicji marksizmu o partii jako przodującym oddziale klasy robotniczej narodu — każdy członek partii przodował w swoim środowisku, zadania nasze byłyby dwukrotnie lżejsze, mogliśmy zrobić dwukrotnie więcej.

Nowe pokolenie, które wchodzi obecnie do partii, będzie wzbogacać nasze budownictwo, wzbogacać idee marksizmu, wnosząc nowe do naszego życia.

Jednakże nie możemy zapominać o realiach świata w jakim żyjemy. Jest zwłaszcza konieczne, aby zdawało sobie z tego sprawę właśnie młode pokolenie. Zjemy w świecie podzielonym na dwa systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny i podział ten utrzymywać się będzie jeszcze długo. A dopóki będzie istnieć, toczy się będzie ostra ideologiczna, walka klasowa między nimi.

Władysław Gomułka podkreślił niebezpieczeństwo pewnych deformacji politycznych i ideologicznych, deformacji typu socjaldemokratycznego, do jakich prowadzi rewizjonizm. W

Dowódca dziękuje

Wszystkim organizacjom, instytucjom, uczelniom, zakładom pracy oraz osobom prywatnym, które złożyły z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego życzenia dla żołnierzy Garnizonu Krakowskiego — składam ją drogą serdecznej podziękowania. Dowódca Garnizonu Kraków płk dypl. EDWARD DYSKO

nym ośrodkiem koncertowym. Oczywiście, koncerty symfonicznego zespołu PWSM nie mogą być częste — najwyżej raz na kilka miesięcy. Ale właśnie dlatego wzbudzają w melomanów szczególne zainteresowanie: jak też grają i śpiewają przyszli nasi pianiści — wirtuozi, skrzypkowie, kompozytorzy, organści, dyrygenci — zrzeszeni, jak na razie, we wspólnej orkiestrze czy chórze?

Z poprzednich koncertów symfonicznych, organizowanych przez naszą Wyższą Szkołę Muzyczną wychodziłem — jak dotąd — w dobrym optymistycznym nastroju. Podobnie zresztą było i wczoraj. W sali Filharmonii, pod wodzą swego wychowawcy i dyrygenta — kierownika, Krzysztofa Missony, produkowała się młodzież z PWSM: chór, orkiestra, soliści. Program o rozmachu dużym — nawet przez chwilę sadziłem, że zbyt dużym: „Preludia” Liszta, „Symfonia Klasyczna” Prokofiewa, potężne „Requiem” Mozarta.

Orkiestra wystąpiła wczoraj dobrze przygotowana do koncertu: zwłaszcza kwintet smyczkowy brzmiał bardzo korzystnie i precyzyjnie. Nieco słabiej prezentują się instrumenty dęte, zwłaszcza blaszane — ale w całości trudno o jakieś poważniejsze zastrzeżenia. Stuosobowy chór oczywiście nie brzmiał głośnie i zawodowych śpiewaków, ale za wrażliwość i dyscyplinę muzyczną godny jest specjalnej pochwały. W zespole śpiewaków-solistów w „Requiem” najbardziej już dojrzała artystycznie wydała mi się być sopranistka, Barbara Waleczyńska; rozwój głosowy pozostałych solistów: E. Kłosowskiej (alt), Z. Adamkiewicz (tenor) i P. Janowski (bas) to jeszcze kwestia przyszłości i dalszej usilnej pracy. Ale już obecnie ujawnione warunki i możliwości artystyczne zdają się być interesujące i obiecujące. Koncert w sumie udany — kierownictwu naszej Wyższej Szkoły Muzycznej, a zwłaszcza głównemu realizatorowi z dyrygentem pulpit, Krzysztofowi Missonie — szczere wyrazy uznania.

JERZY PARZYŃSKI

tym kontekście mówca przypomniał rozwój sytuacji w Czechosłowacji.

I sekretarz KC omówił obszernie istotę proletariackiego internacjonalizmu i na tym tle zagadnienie marksistowskiego, partyjnego podejścia do problemów narodowościowych.

W naszej partii nie wolno oceniać ludzi według ich pochodzenia narodowościowego. Takie podejście byłoby niezwykle szkodliwe, sprzeczne z interesami partii, kierujące ją na niewłaściwe, fałszywe tory. Ideologia naszej partii jest ideologia marksistowsko-leninowska nie nacjonalistyczna, nie socjaldemokratyczna, nie drobno-mieszczańska. Oceniać ludzi należy według tego co sobą reprezentują, jakie wyrażają poglądy, jaki jest ich stosunek do generalnej linii partii i jak pracują nad jej realizacją.

Władysław Gomułka przypomniał — jako jedynie słuszne — stanowisko w kwestii narodowościowej, zajęte na spotkaniu z aktywem warszawskim w dniu 19 marca br.

Podkreślił on, że w naszym kraju nie istnieje problem żydowski, jako problem narodowościowy. Tę kwestię trzeba rozpatrywać w kategoriach politycznych, moralnych i ludzkich.

W dalszym ciągu I sekretarz KC PZPR podkreślił, że więcej uwagi w pracy partyjnej należy poświęcać sprawom ideologicznym, tak aby uzbroid członków partii do walki ze zróżnicowanymi metodami dywersji wrogów.

Dalszą część przemówienia, I sekretarz KC PZPR poświęcił sprawie umacniania centralizmu demokratycznego, rozwojowi krytyki w życiu partii. W centralizmie demokratycznym mieści się swoboda wypowiedzi, dyskusji na różne tematy. Możliwe jest także zajęcie błędnego stanowiska. Należy jednak nad takim stanowiskiem dyskutować. Ostatecznie jednak decyduje kolektyw, organizacja partyjna, kierując się generalną linią partii, którą nakreśla Zjazd.

Nawiązując do zgłaszanych w dyskusji wniosków w sprawie zrównania uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych w dziedzinie zasiłków chorobowych, I sekretarz KC podkreślił, że podział na te kategorie pracowników jest anachroniczny. Problem zasiłków chorobowych trzeba będzie wysunąć na V Zjeździe i szukać sposobów jego rozwiązania. Mowa zapowiedział również, że przedmiotem dyskusji zjazdowej będzie projekt pełnego wprowadzenia w życie bez rozkładania na poszczególne lata, nowych zasad wymiaru urlopow wypoczynkowych.

Ze świata

OPRÓCZ 88 ODRZUTOWCÓW typu „Phantom”, które mają być zakupione dla lotnictwa Bundeswehry w USA, Luftwaffe ma otrzymać dodatkowo 50 nowych „Starfighterów”.

W RIO DE JANEIRO, gdzie od kilku dni trwają rozruchy studenckie, utrzymuje się napięta sytuacja. Policja przeprowadza rewizje i aresztowania.

FINLANDIA znajduje się już w okowach zimy. W piątek w północnej części kraju zanotowano 31 stopni poniżej zera. Większość rzek w tej części kraju już zamarzło.

Z SYDNEY donoszą, że stan zdrowia operowanego w środę 57-letniego R. Pyea, pierwszego australijskiego pacjenta z przeszczepionym sercem, stale poprawia się. Pacjent siada już na łóżku, rozmawia.

Kronika wypadków

● Na drodze w pobliżu wsi Podole-Górowa (pow. Nowosądecki), autobus PKS najeżdżał na 3-letniego Ryszarda Kubackiego (zam. w tej miejscowości), który nagle wybiegł na jezdnię. Ciężko rannego chłopca przewieziono do szpitala. ● Na stacji PKP Jezówka (pow. Olkusz), poniósł śmierć przejechany przez pociąg, 21-letni Wiesław Goeck (zam. w Jeliczy 164). ● Opodal stacji PKP w Radziszowie, w kanale ciągnącym się wzdłuż toru kolejowego, znaleziono zwłoki mężczyzny, który miał przy sobie dowód osobisty na nazwisko Stanisława Kruka (ur. w 1930 r., zam. w Stroniu 59). Zachodzi podejrzenie, że mężczyzna wypadł z jadącego pociągu.

...do soboty

Gdy Kraków zrywał pęta (IV)

W przeddzień odzyskania wolności

W październiku 1918 roku osłabienie i rozprężenie monarchii austro-węgierskiej stało się aż nadto widoczne. Dezercja żołnierzy, klęski na frontach, strajki i demonstracje robotnicze zapowiadały bliski już koniec monarchii. Oznaki rozprężenia wystąpiły również w Krakowie. Tu także wśród żołnierzy zaczęła szerzyć się dezercja. A trzeba przypomnieć, że w październiku 1918 roku było w Krakowie ok. 12 tysięcy żołnierzy austriackich różnych narodowości. Na ich czele stał gen. Benigni będący równocześnie dowódcą Komendy Wojskowej, której biura mieściły się przy ul. Stradomskiej 12-14. Komenda Wojskowa była najwyższą austriacką władzą wojskową w Krakowie. Drugą po niej była Komenda Miasta mieszcząca się przy pl. św. Magdaleny 2 (obecnie pl. Wita Stwosza), na której czele stał gen. Mieczysław Zaleski. Trzecia była Komenda Placu (pl. św. Magdaleny 2) pod dowództwem płk Prokopa. Władze austriackie przeczuwały zbliżającą się katastrofę aczkolwiek nie były poinformowane o przygotowaniach jakie czynili niektorzy oficerowie — Polacy w armii austriackiej aby w stosownej chwili przejąć władzę z rąk zaborczy.

Przygotowania takie czynił porucznik rezerwy 57 p. p., Antoni Stawarz, który wśród żołnierzy tego pułku zawiązał konspiracyjną organizację pozyskując do niej także kompanie żołnierzy z 56 p. p. Oprócz niego nad odebraniem władzy Austriakom pracowali art. malarz Włodzimierz Tetmajer i hr. Zygmunt Lasocki. Porozumieili się oni z płk. Bolesławem Roją, który razem z por. Karolem Hallerem i innymi organizował wśród żołnierzy Polaków w armii austriackiej i byłych żołnierzy 4 p. p. Legionów siłę zbrojną celem przejęcia władzy. Przygotowania te były jednak obliczone na dłuższą metę, nie były jakoś zgrane i zupełnie dobrze obmyślane, gdy tymczasem wypadki potoczyły się jak lawina i zmusiły te grupy do samorzutnego wystąpienia.

Wojskowe władze austriackie jakby przeczuwając mające nastąpić wypadki przystąpiły do wywożenia nagromadzonych w Krakowie wielkich zapasów żywności przeznaczonych dla wojska, następnie zaś do wywozu broni i amunicji. Na dworcu w Krakowie ujawnił się jednak bierny opór personelu kolejowego, który sprawił, że wysyłka transportów miejscowych jak i przejeżdżających przez Kraków była bardzo utrudniona. Sytuacja w mieście była bardzo niepewna. Do Krakowa dochodziły liczne wieści z zagranicy, które w połączeniu z wypadkami miejscowymi świadczyły o niedługim już panowaniu Austriaków.

2 października 1918 roku w parlamencie wiedeńskim polscy posłowie oświadczyli, że domagają się przywrócenia państwa polskiego i udziału w kongresie pokojowym. Krakowska Rada Miejska wniosła ten bezwzględnie poparta. Dnia 7 października Rada Regencyjna w Warszawie wydała manifest proklamujący utworzenie niepodległej Polski. Manifest ten spotkał się w Krakowie z owacyjnym przyjęciem. 12 października na uroczystym posiedzeniu Rada Miejska poparła ten manifest, a zebrane przed gmachem magistratu tłumy ludności wznosiły manifestacyjne okrzyki wyrażając swoją radość. Dnia

15 października delegaci polscy w wiedeńskim parlamencie złożyli deklarację, że od tej chwili uważają się za obywateli wolnego i zjednoczonego państwa polskiego. Na zajutrz cesarz Karol wydał manifest zapowiadający przekształcenie Austrii w państwo federacyjne nie przesadzając „połączenia się polskich obszarów Austrii z niepodległym państwem polskim”.

Tak więc teoretycznie Galicja a z nią Kraków zerwały związek z Austrią. W mieście jednak funkcjonowały jeszcze władze austriackie, urzędy, stacjonowało wojsko — należało zatem objąć nad nimi władzę, lub inaczej mówiąc odebrać ją z rąk austriackich. 28 października zwołane zostało zebranie posłów do sejmiku i Rady Państwa, na którym powzięta została uchwała, że ziemie polskie w obrębie byłej monarchii austriackiej należą do państwa polskiego, oraz że dla tych ziem tworzy się Komisję Likwidacyjną złożoną z 23 posłów. Komisja wybrała Prezydium do którego weszli m. in. Wincenty Witos i Ignacy Daszyński. 29 października Prezydium Komisji wydało okólnik do wszystkich władz rządowych i autonomicznych, aby odtąd nie przyjmowały żadnych rozkazów od władz obcych, zakazało też wywozu żywności i surowców z kraju. 30 października płk Roja, wyznaczony termin zamachu na władze austriackie na dzień 3 listopada.

Wypadki jednak potoczyły się inaczej i dużo wcześniej. W tym samym dniu (30 października) doszła do Krakowa wiadomość o obaleniu rządów austriackich w Pradze, Lublanie i Zagrzebiu. W Krakowie na wieść o tym uważano, że jest to najodpowiedniejsza chwila do dokonania przewrotu. Zresztą ludność i żołnierze Polacy zareagowali błyskawicznie na te wieści. Wylegli na ulice i zaczęli zrywać z mundurów innych żołnierzy szczególnie Niemców odznaki austriackie. Także oficerowie i żołnierze z 56 i 57 p. p. wykazali zdecydowaną postawę żądając od por. Stawarza rozpuszczenia akcji. Pod wpływem tych nastrojów płk Roja wydał wieczorem 30 października por. Stawarzowi rozkaz aby na 31 października na godz. 10 przygotował oddział do zajęcia odwachu. W ten sposób rządy austriackie w Krakowie liczyły się już tylko na godzinę.

TADEUSZ WRÓŃSKI



Cała Japonia objęta została falą demonstracji i strajków protestacyjnych przeciwko brudnej wojnie w Wietnamie. W Tokio 331 osób zostało rannych. Arszostowano 740 osób. Na zdjęciu: tak zabezpieczyli się studenci przeciw atakom policji.

CAF — AP — telefoto

Najwyżej w sercu Europy

Mieszkańcy Bożego Daru w Górach Kruczych w Czechosłowacji chlubią się pełnym prawem, że mieszkają najwyżej w środkowej Europie. Miasteczko leży rzeczywiście na poziomie 1028 m. Jedną z jego mniej znanych ciekawostek jest fakt, że w dzisiejszym „Zielonym Domu”, dawniej przydrożnym zaizolowane, przebywał w roku 1542 reformator Marcin Luter, który zatrzymał się tu w drodze do Jana Mateusza z Wittenberga.

KAMIENNY PIEŁGRZYM Przy tzw. „Królewskiej drodze”, prowadzącej z Łysej Góry do Nowej Stupii w woj. kieleckim, znajduje się figura kamiennego pielgrzyma, pochodząca z XVII wieku. Krąży o niej w okolicy wiele baśni i ludowych opowieści. „Kamienny pielgrzym” stanowi w tej części Gór Świętokrzyskich wielką atrakcję dla turystów.

CAF — Wawrzynkiewicz

Nowy metal odporny na korozję

Stop odlewniczy, łączący aluminium, cynk, miedź oraz niewielkie dodatki tytanu, manganu i magnezu, wykazuje kilkakrotnie większą plastyczność i kilkakrotnie wyższą wytrzymałość od stosowanych dotychczas stopów aluminiowych. Dodajmy jeszcze jedną jego zaletę: nowy stop wykazuje odporność na korozję. Jest przy tym twardy, daje się polerować i utrzymuje stałe połysk.

Wynalazcy stopu — naukowcy z Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie (prof. S. Gebalski, inż. A. Schottek i inż. E. Kolasiński) dowodzą, że ich stop może być wykorzystany przy produkcji części, wytwarzanych dotychczas ze stali i ze stopów aluminiowo-miedziowych. Nowy metal ma być przydatny w motoryzacji, lotnictwie, w taborze kolejowym, w produkcji różnych mechanizmów precyzyjnych itp. (K)

SERUM PRZECIWI CZARNYM SKORPIONOM

W Instytucie Pasteura w Casablance wyprodukowano nowe serum, przeciwdziałające ukąszeniu czarnych skorpionów, spotykanych w Maroku, których jad należy do najbardziej niebezpiecznych trucizn w świecie. Nowe serum zostało już z pełnym powodzeniem wypróbowane na ludziach i zwierzętach.

POCZYTIŁION echa

Każdorazowo ustala sąd

Stały Czytelnik. Czy są takie przepisy, które mówią, że na żonę i dzieci alimenty musza wynosić razem do 30 proc. poborów danego pracownika?

Nie ma takich przepisów, ani żadnych „tabel” do obliczania alimentów. Wysokość alimentów oblicza każdorazowo Sąd, mając na uwadze konkretną sytuację danej rodziny, jej warunki materialne, wysokość zarobków zainteresowanych osób — itp. (JP)

Najstarsze miasto

H. T. Które z miast w Polsce jest najstarsze?

Pytanie jest bardzo ślupeliwe. Badania naukowe przynoszą coraz to nowe odkrycia na ten temat. Ze wszystkich miast polskich najwcześniejsze na świecie znany był Kalisz. Już w drugim wieku naszej ery wielki geograf, Ptolemeusz wymienia miasto pod nazwą Calissia. Kalisz był wtedy znaczącą osadą handlową, leżącą na szlaku bursztynowym, który prowadził z Bałtyku do granic Imperium Rzymskiego. (kas)

Gaz w Wieliczce

Mieszkańcy Wieliczki. Prosimy o pomoc w sprawie dowiedzieć, kiedy nareszcie Wieliczka otrzyma gaz? My widzimy tylko, że coś się robi, ale kiedy roboty zostaną zakończone nikt nie wie.

Spełniliśmy Waszą prośbę i jak nas poinformowała Dyrekcja Krak. Okr. Zakładów Gazownictwa, w dniu 30. X. br. nastąpi uroczyste przekazanie sieci gazowej dla m. Wieliczki. Będzie to zakończenie I etapu gazyfikacji tego miasta, dalsze budynki będą podłączane do sieci w miarę przedłużania odcinków gazociągu. (ol)

Karalność świadka

W. K. Czy osoba karana sądowo za obmowę, może być świadkiem w innym procesie sądowym?

Może być świadkiem — z tym, że oczywiście sąd fakt tej karalności może brać pod uwagę przy ocenie wiarygodności zeznań danej osoby. (JP)

Uchwała Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej PZPR w Krakowie

Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie stwierdza, że dyskusja nad tezami na V Zjazd Partii przebiega w regionie krakowskim w atmosferze głębokiego zaangażowania wszystkich organizacji partyjnych i ogniw FJN. Objęła ona bardzo szeroki krąg zagadnień, wśród których znalazły się wszystkie najważniejsze problemy życia gospodarczego i społecznego-politycznego regionu krakowskiego.

Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa udziela zdecydowanego poparcia zawartemu w Tezach programowi działania partii, który w pełni odpowiada interesom oraz celom klasy robotniczej i całego społeczeństwa polskiego, w tym również mieszkańców ziemi krakowskiej.

Tezy Zjazdowe stworzyły właściwą platformę twórczej dyskusji, która w sposób widoczny wpłynęła na dalszy wzrost aktywności społecznej, politycznej i produkcyjnej robotników, mieszkańców wsi krakowskiej, środowisk inżyniersko-technicznych i naukowych, pracowników oświaty i kultury oraz młodzieży. Szeroko prowadzona przez organizacje i instancje partyjne polityczna praca przedzjazdowa, przyczyniła się do pogłębienia poczucia obywatelskiej odpowiedzialności ludzi pracy za rozwój socjalistycznej Polski, wyzwołała wiele cennych inicjatyw, których rezultatem jest wzbogacenie Tez Zjazdowych i rozwinięcie szeregu zawartych w nich myśli i propozycji.

Konferencja stwierdza, że zgłoszone w dyskusji przedzjazdowej wnioski będą miały poważny wpływ na przyspieszenie tempa gospodarczego i kulturalnego rozwoju regionu, co w rezultacie winno przyczynić się w istotny sposób do poprawy warunków życia i pracy załóg przedsiębiorstw przemysłowych, mieszkańców miast i wsi, zwiększając równocześnie

wkład ziemi krakowskiej w budownictwo socjalistyczne w Polsce.

Konferencja uważa za niezbędne pełne i możliwie najszybsze wykorzystanie zgłoszonych w dyskusji wszystkich słusznych i realnych wniosków w pracy ideowo-wychowawczej instancji i organizacji partyjnych, a w działalności administracji — w zarządzaniu gospodarką narodową. Odpowiednia kontrola przebiegu realizacji zgłoszonych wniosków powinna zapewnić ich efektywne wprowadzenie w życie. Należy utrzymać zasadę systematycznego informowania wnioskodawców o losie ich postulatów i projektów.

Kontynuując przedzjazdową dyskusję, należy w dalszym ciągu organizować i rozwijać w środowiskach robotniczych, technicznych, naukowych oraz kulturalnych a także na wsi — twórczą wymianę poglądów na temat najważniejszych dla regionu i kraju, dla całego narodu, zagadnień. Dla dalszego podnoszenia na coraz wyższy poziom wychowania młodego pokolenia, metod planowania i zarządzania gospodarką, wyników produkcyjnych i ekonomicznych, warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych mas pracujących oraz socjalistycznej nauki i kultury — cenny jest każdy głos, każda opinia wynikająca zarówno z kolektywnego, jak i jednostkowego doświadczenia robotników i chłopów, inżynierów i nauczycieli, naukowców i twórców kultury. Ich wykorzystanie winno stać się istotnym czynnikiem kształtującym oblicze regionu i kraju, wpływającym na pracę i życie społeczeństwa, na jego poglądy i świadomość, winno stanowić dalszy krok na drodze do rozwijania i umacniania socjalistycznej demokracji.

Konferencja stwierdza, że zarówno dyskusja nad Tezami, jak i rezultaty podejmowanych czynów zjazdowych stanowią dowód szerokiego i zdecydowanego poparcia mas pracujących Krakowa i województwa dla polityki partii i jej marksistowsko-leninowskiego kierownictwa z towarzyszeniem Wiesławem na czele. Dyskusja potwierdziła, iż partia — silna poparciem

klasy robotniczej, milionów ludzi pracy, zjednoczona wokół swego marksistowsko-leninowskiego kierownictwa — potrafi rozgromić każdy atak reakcyjnych, antysocjalistycznych sił, bez względu na to, w jakiej formie — rewizjonizmu, syjonizmu, czy imperialistycznej dywersji — będą one występować.

Konferencja zaleca instancjom i organizacjom partyjnym, aby w celu całkowitego wyizolowania sił i tendencji antysocjalistycznych, a szczególnie rewizjonistycznych, konsekwentnie i wszechstronnie realizowały uchwały Komitetu Centralnego w sprawach ideowo-politycznego wychowania członków partii i społeczeństwa oraz uchwały plenarnych posiedzeń Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie z maja 1966 r. oraz z kwietnia 1968 r. i w oparciu o zawarty w nich program rozwijały szeroko zakrojoną działalność wychowawczą we wszystkich organizacjach i środowiskach społecznych. Program pracy ideowo-wychowawczej winien zespolić wysiłki wszystkich ogniw frontu ideologicznego — organizacje polityczne i społeczne, środki masowej informacji, szkoły, teatr, film, sztukę i literaturę — z wysiłkami rodziny w realizacji socjalistycznych ideałów. Idee naszej partii — socjalistyczny humanizm, patriotyzm, internacjonalizm, głębokie zaangażowanie na rzecz socjalistycznego budownictwa — muszą głębiej niż dotychczas wpływać na kształtowanie postawy ideowej każdego obywatela, a zwłaszcza młodego pokolenia. Szczegółne zadania w zakresie wychowania młodzieży spoczywają na organizacjach ZMS, ZMW, ZHP i ZSP.

Wojewódzka Konferencja Partyjna wyraża podziękowanie wszystkim ludziom pracy miasta Krakowa i województwa krakowskiego, którzy swoim codziennym, ofiarnym trudem przyczyniają się do umocnienia siły Ludowej Ojczyzny. Konferencja zwraca się do nich, aby swą postawą i rzetelną pracą przyczyniali się do

pełnej realizacji zgłoszonych wniosków oraz programu wynikającego z uchwał V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Konferencja przedzjazdowa, widząc w wielkim zaangażowaniu mas pracujących realny wyraz ich zaufania do polityki partii, zaleca wszystkim organizacjom i instancjom partyjnym w regionie krakowskim, aby codzienną swą działalnością i troską o sprawy ludzi pracy, zaufanie to jeszcze bardziej pogłębiały i umacniały. Umacnianie więzi partii z masami stanowi bowiem fundament kierowniczej roli Partii i niezbędną gwarancję socjalistycznego budownictwa, nieodzowny element skutecznej walki z siłami reakcji.

Przedzjazdowa Konferencja stwierdza, że w okresie między IV a V Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nastąpił dalszy jakościowy i ilościowy rozwój krakowskiej organizacji partyjnej, nastąpiła dalsza konsolidacja jej szeregów, wzrosła świadomość ideowo-polityczna jej członków. Rozwój naszej organizacji, jedność jej poglądów i działania, stanowią najlepszą gwarancję, że odpowiedzialne zadania, jakie postawi V Zjazd zostaną przez nią wykonane możliwie jak najlepiej, że stanowiąc będą wkład w dalszy rozkwit naszej socjalistycznej Ojczyzny i umacnianie międzynarodowych sił socjalizmu i pokoju.

Konferencja zobowiązuje Komitet Wojewódzki PZPR do szczegółowego rozważenia wszystkich zgłoszonych w toku Konferencji Przedzjazdowej wniosków oraz przedstawienia ich Komisji Zjazdowej, władzom partyjnym i państwowym.

Jednocześnie Konferencja zobowiązuje Komitet Wojewódzki do opracowania w oparciu o dyskusję przedzjazdową oraz uchwał V Zjazdu Partii długofalowego programu działania i do przedstawienia go najbliższej Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Kraków, 24 października 1968 r.

Notatki z lektury

Czekanie na pociąg

Pewien starszy pan, prawnik, dyrektor administracyjnej średniej fabryki położonej w średnio odległym od Warszawy terenie, bawi w stolicy z okazji jakiejś delegacji służbowej. Na imię mu Marek. Jak wynika z dość wiernie odtworzonej topografii, Marek zatrzymał się w hotelu „Warszawa”, spędził tam noc, zatłowił sprawę w ministerstwie i duma, co by tu zrobić z czasem pozostałym do odejścia pociągu. Doba hotelowa kończy się o szóstej, pociąg rusza o ósmej z minutami. Za piętnaście siostra nasz schudły bohater płucze więc zębami i udaje się w Polskę, czyli najpierw do PeDeTe, a później do „Kameralnej”, dokąd wkrótce przybędzie też Lusja, jedna z kilku kobiet jego przeszłości. Między czwartą, a ósmą Marek wspomina tę przeszłość po cichu, między ósmą, a dziesiątą uzupełnia cichość głośno, opowiadając ją Lusji, która na koniec udziela mu bardzo rozsądnego pouczenia o dnośnie zalet małżeństwa i brzydki-smutnych powodów uporczywego trwania w stanie bezennym, co ma też swoje bardzo niedobre strony. Wyjeżdża osobowym przyspieszonym parę minut przed północą. Z początku nie wiedział czym wypełnić lukę niewielu kwadransów, zabiegając o rozrywkę na kwadransie uwikłał się w wieczorną randkę i teraz ma przed sobą perspektywę światu w wagonie, dnia z trzeszczącą od bezsensowności głową. Ech, życie...

powym mistrzem krawieckim z miasteczka który szlaja się z wydrami po Bułgariach. Tak opisując, był Czerniewicz na pewno przekonany, że pisarz to człowiek, który najpierw długo się rzeczywistości przygląda, później zaś opowiada, co widział, możliwie zgrabnie, treściwie, nie uciekając od prawdy, choćby szarej, choćby ponurej. Teraz krytycy mu powiedzą, że wyniki stał utwór charakterystyczny dla „małego realizmu”, tyle mający wspólnego ze sztuką, co byle jaka fotografia, technicznie bez zarzutu, lecz nie odnawiająca nic, czego byśmy od dawna nie wiedzieli.

Nie lubię określenia „mały realizm”, ale myślę, że tu właśnie pasuje ono jak ulał. Nie sądzę, że miłość, albo chłód serca, chęć ucieczki albo ambicje karierowicza i krzywdy niewoli albo urazy kombatanta są same w sobie marnym, nie dość dużym tematem literackim. Przeciwnie. Pojmuję również czytelników, których nuży czasem albo z gołą nudzi powolne drażnienie ludzkiego wnętrza, uparte wnikanie w sens i nonsens losu istoty śmiertelnej, właściwie niektórym współczesnym arcydziełom. Wspominki jednak nobliwego (?) pana dyrektora są nudnawie w sposób uciążliwy arcydzielnym. Nie podobna chyba w otchłani utraconego czasu szukać Danusi, którą po ubawie w sadziści się w uliczny kosz na śmiecie, udając przy tym Proustowego Swanna, który znajduje Alibertynie. Nie warto czekać na osobowy, przyspieszony ze stacji Warszawa-Główna z miną jakby oczekiwało się Godota. Pociąg w końcu przecież nadjeżdża, a nam głupio. Bo i o co taka książka...?

ANNA TARSKA

Olgierd Czerniewicz. MI-NELO KILKA GODZIN... CZYTELNIK 1968. Cena 11 zł.

Co — Gdzie — Kiedy?

Table with 2 columns: Sobota 26, Niedziela 27. Sub-headers: Lucjana, Sabina.

Teatry

SOBOTA

Słowackiego godz. 19.15 „Baba — Dziwo”. Modrzejewskiej 19.15 „Fantazy”. Kameralny 18 „Błażej”. Rozmaitości 19.15 „Nora”. Ludowy 19.15 „Kram z piosenkami”. Muzyczny 19.15 „Wiedeńska krew”. Grotka 10 „W górę rzeki”. Kolejarka 19 „Rady pana rady”. Kawiarnia Literacka 21.15 „Szukam kobiety”. Piwnica pod Baranami 22.30 „Czwarta rewia jesienna”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Madama Butterfly”, 19.15 „Baba — Dziwo”. Modrzejewskiej 15 „Derby w pałacu”, 19.15 „Biografia”. Kameralny 15 „Mizantrop”, 19.15 „Pokojuki”. Ludowy 19.15 „Mąż i żona”. Grotka 12 „W górę rzeki”, 16 „Ferdynand Wspaniały”. Rozmaitości, Kolejarka, Kawiarnia Literacka — jak w sobotę.

Kino

SOBOTA

Kijów godz. 17, 20 „Ci wspomnieli mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11). Warszawa 15 „Siedmiu w blasku złota” (wł-fr. 1. 16), 17, 20 „Hrabina Cosel” (pol. 1. 14). Wolność 15.30, 18, 20.15 „Życie złodzieja” (fr. 1. 16), 22.45 „W cieniu dobrego drzewa” (USA 1. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15, 22.15 „Kochany łobuz” (fr.-wł. 1. 16). Apollo 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Wikingowie” (USA 1. 14), 22.30 „Gdy zmyśli grają” (szwedz.). Mł. Gwardia (Lubecz 15) 18, 12.15 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA 1. 12), 15.45, 17, 19.15

„Dwaj z Teksasu” (USA 1. 11), Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Kasia Ballou” (USA 1. 16). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Gdzie jest generał” (pol. 1. 16), Melodia (Zwierzyńska 1) 16, 18 „Flip, Flap i inni” (USA 1. 11), 20 „Wojenka, wojenka” (rum. 1. 14). Wisła (Gazowa 21) 14.30, 17.30 „Krzyżacy” (pol. 1. 11), 20.20 „Stajnia na Salwatorze” (pol. 1. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Życie zamku” (fr. 1. 14). Tęcza (Dębni, Praska 52) 16.30 „Hud syn farmera” (USA 1. 16), 18.30 „Wyrok w Norymberdze” (USA 1. 16). Energetyk (Płaszów — stadion) 17, 19 „Książę i żebrak” (ang. 1. 14). Dom Turysty (Bitwy pod Lenino) 20 „Strzelby Apaczów” (USA 1. 11). ZZK (Prokocim) 18 „Boccaccio 70” (wł. 1. 18). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum. 1. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16.30, 19.15 „Chata wuja Toma” (NRF 1. 14). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Fanfan Tulipan” (fr. 1. 14). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Birma — Kamboża (10—21). Wanda, Sztuka, Kultura — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SOBOTA

Świt godz. 16, 18, 20 „Ostatni po Bogu” (pol. 1. 14). M. Sala 14.30, 17, 19.45 „Dwa oblicza zemsty” (USA 1. 16). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Angelika i król” (fr. 1. 16). M. Sala 15, 18 „Największe widowisko świata” (USA 1. 11). Sfinks (Majakowskiego 2) 15, 18 „101 dalmatyńczyków” (USA 1. 7), 20 „Kim pan jest dr Serge” (fr. 1. 16). Orion (Podjęże) 17.30 „Westerplatte” (pol. 1. 14).

NIEDZIELA

Kijów godz. 11, 17, 20 „Ci wspomnieli mężczyźni w swych latających maszynach”. Warszawa 12, 15 „Siedmiu w blasku złota”, 17, 20 „Hrabina Cosel”. Wolność 11 „W cieniu dobrego drzewa”, 15.30, 18, 20.15 „Życie złodzieja”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Kochany łobuz”. Zuch 15, 17, 19 „Gdzie jest generał”. Melodia 14, 16 „Flip, Flap i inni”, 18, 20

„Wojenka, wojenka”. Wisła 11 „Krzyżacy”, 15.45, 18, 20.15 „Czarny Tulipan”. Tęcza 14.30, 16.30 „Hud syn farmera”, 18.30 „Wyrok w Norymberdze”. Swoszowianka (Swoszowice) 16 „Cyrek jedzie” (USA 1. 11), 18 „Zwariowana noc” (pol. 1. 11). Chemik 14.45, 17, 19.15 „Fanfan Tulipan”. Dom Żołnierza 16, 19 „Hatari!” (USA 1. 11). Apollo, Mł. Gwardia, Wrzos, Maskotka, Energetyk, ZZK Prokocim, Związkowiec, Mikro, Fotoplastikon — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos 11, 12, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Związkowiec 12, Dóm Żołnierza 12.30.

KINA W NOWEJ HUCIE

Światowid — M. Sala 15, 17, 19.15 „Cztery pancerni i pies” (pol. 1. 7). Orion 15.30, 17.30 „Westerplatte”. Świt, M. Sala, Światowid, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Świt — D. Sala 11, Światowid — D. Sala 11.15, Sfinks 10, 11, 12.

Telewizja

SOBOTA

13.55 Program dnia. 14 TV kurs rolniczy, 14.35 Program tygodnia, 15 Dł. mi. widz.: konkurs pięciu milionów. 16 Wiadomości. 16.10 Wizyta u mongolskich przyjaciół. 16.35 Film kr.m. 17 Igrzyska Olimpijskie. 18 Kino Krótkich Filmów. 18.25 Almanach. 19 Wieczorne rozmowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20 Informator olimp. 20.15 „Zawsze niech będzie słońce” — koncert laureatów Zielonogórskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej. 21.25 Dziennik. 22 Igrzyska Olimpijskie. 1.40—2.45 Przerwa. 2.45 Igrzyska Olimpijskie.

NIEDZIELA

6.55 Igrzyska Olimpijskie. 10 Program dnia. 10.05 TV kurs rolniczy. 10.40 Przypomnamy, radzimy. 10.50 PKF. 11 „Ścisłe tajne” — z serii: Stawka większa niż życie. 12 Wiadomości. 12.10 Od Krakowa ja-

de — widowisko folklorystyczne. 12.50 Przemiana. 13.20 Teatrzyk dla przedszkolaków: Mały Tupi. 14 Krakowskie wieże — z cyklu: Piórkami i węgiem. 14.50 „Słota Polska” — pr. balet. w wykonaniu solistów z zespołu balet. Teatru Wielkiego. 15 Tele-Echo. 15.40 Piosenki, których się nie zapomina — kabaret „Dymek z papierosa”. 16.25 Film Sztuki. 16.30 Spotkanie z pisarzem — J. Putrament. 17 Igrzyska Olimpijskie. 19 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Studio Unowocześnie. 21.15 Igrzyska Olimpijskie.

UWAGA

Zwłaściwie w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel (niedz. 9—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (niedz. 10—15), Muzeum Historyczne: Stara Bożnica, Szeroka 24, Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa (niedz. 10—14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienne: Malarstwo pol. w. XVIII—XIX (niedz. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41 (10—15), Szolajskich, pl. Szczepański 9; Malarstwo i rzeźba pol. w. XIV—XVIII (niedz. 10—16), Czartoryskich, Piłkarska 15; Sztuka europ., pamiątki hist. (niedz. 9—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; Współcz. malarstwo fr. (niedz. 10—16), Muzeum Archeologiczne, Poleska 3; Archeologia Małopolski, Starożytny Egipt, Pradzieje N. Huty (niedz. 10—13), Podziemia kościoła św. Wojciecha, Rynek Gł.; Dzieje rynku krak. (10—14), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; Malarstwo I. Wiśniewskiej-Dembowskiej, Wystawa O. kregów ZPAP Zielona Góra i Opole, Tkanina eksperymentalna (11—18), Galeria: Arkady, pl. Szczepański 3; Malarstwo Z. Czyża (11—18), Pryzmat, ul. Łobzowska 3; Grafika B. Buffeta (11—22), KTF, Stolarska 9; Wystawa fotogr. T. Chrzęszcza (niedz. 10—14), Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) (10—14).

(Dokończenie na str. 5)

Praca

GOSPOSIĘ dochodząca —

chętne renciście, przyjmę. Zgłoszenia: Bałuckiego 5, klatka F, mieszkanie 10. 138369-g

POTRZEBNA pomoc do-

chodząca do 2-letniej dziewczynki. Kraków, ul. 1 Maja 3/48, po godz. 19.

DOCHODZĄCEJ do 2,5-

rocznej dziewczynki poszukuje. — Nowa Huta, osiedle Strusia 7/153.

TYLKO 3 ZŁ

kosztuje napętnienie pastą zagraniczną normalnego wkładu do długopisu, w punktach usługowych Spółdzielni Pracy „Galaton”: pl. Wiosny Ludów 11 ul. Stradom 15 PDT — wejście od ul. Wiśniej Nowa Huta — os. Kazimierzowskie, blok 30

Kupno

PRASĘ miedziorytniczą, litograficzną — kupię. Zgłoszenia: tel. 306-84 do godz. 9 rano. 138423-g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakład Mleczarski Nowa Huta, zatrudni PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyzn, na stanowiska konwojentów, z terenu m. Krakowa i województwa (dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu), oraz ELEKTROMONTERÓW. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-10049

TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko mistrza budowy, TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko st. inspektora technicznego, 4 PARKIĘCIARZY, 6 DEKARZY-ELACHARZY, 8 MURARZY, 10 ROBOTNIKÓW BUDOWLANICH — zatrudni natychmiast, na dobrych warunkach, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3 w Krakowie, ul. Dobrego Pasterza 118, tel. 353-80 i 390-96. Dojazd autobusem linii 132 z dworca przy ul. Prądnickiej lub 128 z Ronda. K-10061

Zatrudnimy natychmiast: TECHNIKA MECHANIKA, z praktyką, na stanowisko konstruktora, TECHNIKA EKONOMISTE, z praktyką, do działu ekonomicznego, TECHNIKA SAMOCHODOWEGO, KIEROWCÓW SAMOCHODÓWYCH, STOLARZY i TOKARZY oraz ROBOTNIKÓW TRANSPORTU.

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w Zakładzie — Kraków, ul. Rakowicka 22, w godz. od 7 do 13. K-10070

Różne

FRYZJERKI Hania i Ola, które pracowały na ul. Szczepańskiej 7, obecnie pracują — plac Mariacki 9, I p., tel. 552-48.

KIEROWNIKA INWESTYCJI — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka (inżynier lub technik).

ST. TECHNIKÓW NORMOWANIA — wymagane wykształcenie średnie techniczne z kilkuletnią praktyką na tym stanowisku.

KONSTRUKTORÓW — wymagane wykształcenie średnie techniczne i kilkuletnia praktyka na tym stanowisku.

ST. MISTRZA GOSPODARKI REMONTOWEJ — wymagane wykształcenie średnie techniczne i praktyka.

MISTRZA PRODUKCJI z 5-letnią praktyką, MISTRZA LAKIERNIKA z 5-letnią praktyką, — zatrudni Krakowska Fabryka Okuć Budowlanych. — Warunki pracy zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy dla przemysłu metalowego. — Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr, Kraków, ul. Romanowicza 7. K-10064

Zakład Doświadczalny Biura Urzędów Techniki Jądrowej w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 124, przyjmie natychmiast do pracy pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych:

- KIEROWNIKA ODDZIAŁU OBRÓBKI POWIERZCHNIOWEJ, wymagane wykształcenie wyższe chemiczne, 3 lata praktyki w prowadzeniu galwanizacji i lakierni,
- KIEROWNIKA LABORATORIUM CHEMICZNEGO, wymagane wykształcenie wyższe chemiczne i 3 lata praktyki,
- MISTRZA MONTAŻU ELEKTRONICZNEGO, posiadającego wykształcenie wyższe techniczne i 1 rok praktyki, lub średnie techniczne elektryczne i 3 lata praktyki,
- ST. TECHNOLOGA — posiadającego wykształcenie wyższe techniczne (elektryk, elektronik, automatyka przemysłowa) — 3 lata praktyki, lub średnie techniczne (radiomechanik — technik telewizyjny) i 6 lat praktyki w ruchu,
- KIEROWNIKA ROZDZIELNI MECHANICZNEJ — posiadającego wykształcenie wyższe techniczne i 1 rok praktyki lub średnie techniczne mechaniczne i 4 lata praktyki,
- KIEROWNIKA ROZDZIELNI MONTAŻU — posiadającego wykształcenie wyższe techniczne w specjalności elektryk elektronik, automatyka przemysłowa lub średnie techniczne j.w. i 4 lata praktyki,
- REWIDENTA ZAKŁADOWEGO — posiadającego wykształcenie wyższe ekonomiczne i co najmniej 6 lat praktyki w przemyśle,
- Z-CĘ GŁ. KSIĘGOWEGO — posiadającego wykształcenie wyższe ekonomiczne i kilka lat praktyki w księgowości,
- ST. KONSTRUKTORA — posiadającego wykształcenie wyższe mechaniczne i 3 lata praktyki,
- 3 RADIOMECHANIKÓW — wymagana zasadnicza szkoła zawodowa i 3 lata praktyki,
- 3 ŚLUSARZY PRECYZYJNYCH — wymagana zasadnicza szkoła zawodowa i 3 lata praktyki,
- SPAWACZA ELEKTRYCZNO-GAZOWEGO — wymagana zasadnicza szkoła zawodowa i 3 lata praktyki,
- 2 LAKIERNIKÓW — wymagana zasadnicza szkoła zawodowa i 5 lat praktyki,
- 2 TOKARZY w metalu — wymagana zasadnicza szkoła zawodowa i 3 lata praktyki,
- 2 ROBOTNIKÓW TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO,
- ROBOTNIKA PŁACOWEGO.
Oferty uprasza się składać w terminie 10 dni od niniejszego ogłoszenia do Działu Kadr adres j. w. Blizszych informacji udziela się telefonicznie lub osobiście w godzinach od 7 do 15, nr tel. 380-80 do 83, wew. 19. — Do oferty należy dołączyć podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy, dyplom, K-10124

Sprzedaz

BOKSER 6-miesięczny do sprzedania. Wiadomość: ul. Wielopole 22 — bar „Wielopolanka”.

PIANINO czarne, pięknie sprzedam. Zgłoszenia — Kraków, Nowowiejska 7/6 — w godz. 16—18.

RÓŻE wielokwiatowe —

krzaczaste: Wiener Charme (złoc. pomarańcz.) — Uncle Walter, Mainzer Fastnacht, Sutter Gold. — Sprzedaż — Ogrodnictwo Witkowsy — Kraków, Bronowice Wlekkie, Srebrna 616. Dojazd autobusem nr 118. 138376-g

Lokale

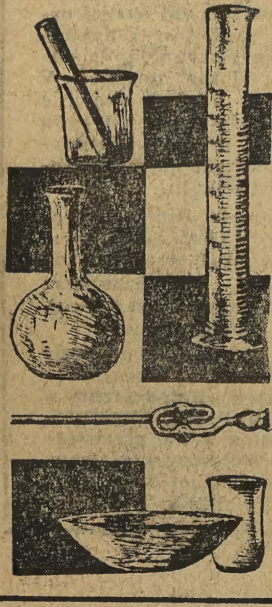
MAŁŻENSTWO, członek wie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju w Krakowie. Czynsz płatny z góry za rok lub dwa. Oferty 38430 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nie zwlekajcie dłużej z zakupami artykułów potrzebnych Wam na sezon jesienno-zimowy! Odwiedźcie jeszcze dziś



otwarte tylko do dnia 29 października w godzinach 10 — 18 (w niedzielę 27 bm. w godzinach 10 — 15) w hali WKS «Wawel» Kraków, ul. Zwierzyniecka 24 ZNAJDZIECIE TAM:

- KONFEKCJĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ
- GALANTERIĘ ODZIEŻOWĄ
- BIELIZNĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ
- WYROBY POŃCZOSNICZE
- TKANINY WELNIANE i BAWELNIANE
- OBUWIE MĘSKIE, DAMSKIE i MŁODZIEŻOWE
- ARTYKUŁY POŚCIELOWE — koce, kołdry, bielizna pościelowa
- ARTYKUŁY PRZECENIONE
jak również OWOCE KRAJOWE i ZAGRANICZNE
UPRZEJMĄ i FACHOWĄ OBSŁUGĘ ZAPEWNIĄJA
Organizatorzy: MHD, PDT, „Warzywa Owoce”, WPTO, WPHOb.



ODCZYNNIKI CHEMICZNE

- NIEORGANICZNE
- ORGANICZNE
- KWASY

poleca w dużym asortymencie sklep specjalistyczny MHD Nr 639 w KRAKOWIE, ul. Krakowska 30

SZKŁO LABORATORYJNE SZKŁO GOSPODARCZE

w szerokim asortymencie — sklep specjalistyczny MHD Nr 71 przy ul. Wielopole 26, telefon 282-25.

Sklepy pow. uprawnione są do wystawiania rachunków na towary zakupione przez instytucje i przedsiębiorstwa.

Rzetelna wiedza o ojczyźnie i narodowej kulturze

W auli VIII Liceum przy ul. Grzegorzkiej zgromadzili się wczoraj dyrektorzy wszystkich krakowskich szkół średnich. O zadaniach pedagogów w zakre-

W środowisku polskich ekonomistów

„Programowanie branżowo-terytorialnych układów produkcyjnych” to temat sympozjum, organizowanego przez Oddział Woj. Pol. Tow. Ekonomicznego w Krakowie w poniedziałek, 23 bm. Obrady odbędą się w sali Rady Narodowej m. Krakowa przy pl. Wiosny Ludów 3/4, Ip. Sympozjum stanowi jeden z elementów programu dyskusji przedjazdowej w środowisku polskich ekonomistów.

Chór chłopięcy w Nowej Hucie

Z iniejałowy Młodzieżowego Domu Kultury im. J. Korczaka powstał w bieżącym roku szkolnym chór chłopięcy. Jednym z głównych założeń tej sekcji jest rozwijanie możliwości wokalnych i muzycznych młodzieży. Chłopcy kl. IV (wylącznie) posiadający dobry słuch i głos mogą zgłaszać się do chóru w każdy poniedziałek i piątek w MDK Nowa Huta os. Szkolne 17 w godz. 17-18. Zajęcia prowadzi mgr A. Wilk. (až)

W najbliższych tygodniach na deskach scen

Co zobaczymy w najbliższej przyszłości na deskach scen teatrów krakowskich? Otóż w Teatrze im. J. Słowackiego jest w próbach sztuka Ernesta Brylla pt. „Rzecz listopadowa” w reżyserii B. Dąbrowskiego. Premiera ta w dniu 7 grudnia br. inauguruje jubileuszowy sezon Teatru im. Słowackiego.

W Teatrze Starym Konrad Swinarski rozpoczął próby do „Kłatwy” i „Sędziów” Wyspiańskiego. Obie te sztuki zobaczymy w czasie jednego spektaklu; premiera 1 grudnia.

W Teatrze Ludowym trwają próby „Ballady wigilijnej”. Jest to współczesna pastorałka, żartobliwa, nawiązująca do motywów ludowych z śpiewami, napisana wierszem przez Ernesta Brylla. Reżyseruje Irena Jun.

W „Rozmaitościach” po premierze „Nory” Ibsena pełną parą rozpoczną się próby do „Dobrego człowieka z Secuzanu” Brechta w reżyserii J. Wyspiańskiego. Jednocześnie część zespołu pracuje nad spektaklem dla dzieci. Będzie to „Baśń o zaklętym jaworze” Marii Kann w reżyserii Marii Billizanki.

W „Grotescie” najbliżej obejrzą „Bajki Pana Bazarza” autorstwa J. Stredy z Czechosłowacji, w reżyserii F. Pugeta, a starsi — „Nowego Lon Kichota” Fredry, którego reżyseruje Z. Więclawówna. (bz)

Rozmowy przy pół-czarnej

Dziewiętnaście lat z cyrkiem „Arena”

Ponad półmilionowy widz przeżywał w tym sezonie pod brezentowym namiotem „Areny”, w którym przez dwa ostatnie miesiące występował przebywający w Polsce radziecki cyrk na lodzie. Równoległe z jego po- bytem, nasi artyści prezentowali w ramach wymiany swój program widzom Związku Radzieckiego. Z dyrektorem cyrku „Arena”, PIOTREM MICHAŁSKIM, rozmawiamy w jego wędrownym wozie.

— Prowadzi Pan cyrk „Arena” już prawie 19 lat? Jakie były nierusze Pana kontakty z okragła scena? — Przed wojną organizowałem co prawda wystawy malarskie, a także w ramach eksperymentu wystawy tkanin i dywanów. Ale teatr i cyrk były pasją i marzeniem mojej młodości.

— Zrealizował Pan jednak swoje plany dopiero po wojnie. — Tak. W 1948 r. poprobowałem sił w tej branży, zakładając we Wrocławiu Teatr-Variete. Zapotrzebowanie było wtedy ogromne.

— Wychowania patriotycznego i obywatelskiego młodzieży — mówił do zgromadzonych kura- tor mgr Cz. Banach. Uczniowie powinni zdobyć w szkole rzetelną wiedzę o ojczyźnie, poznać jej piękno oraz bogactwa kultury. Szkoła musi kształtować w uczniach poczucie dumy narodowej oraz zaangażowany uczuciowo stosunek do spraw dziejących się w naszym socjalistycznym państwie. Należy wyzwać wśród młodych chęć przodownictwa w nauce, a także już teraz — zanim jeszcze osiągną wiek dojrzały — uznawać ich prawo do orientacji w problemach politycznych.

Podczas dyskusji wiele uwagi poświęcono m. in. zajęciom z wychowania obywatelskiego, wprowadzonym z nowym rokiem szkolnym do wszystkich klas liceów, techników oraz zasadniczych szkół zawodowych. Doceniając wysoką rangę tych zajęć poddano jednocześnie w wątpliwość słuszność części zarządzenia Min. Oświaty, w której jest mowa o potrzebie stawiania uczniom ocen z tego przedmiotu. (d)

Wszystkich powiatów woj. krakowskiego powołano zespoły do odśnieżania i walki z gołoledzią. W tym roku więcej dróg objętych będzie akcją utrzymywania w ruchu i odśnieżania. Ustalono kolejność tej akcji na poszczególnych drogach. W pierwszym rzędzie odśnieżać się będzie i utrzymywać w odpowiednim stanie ponad 900 km arterii łączących miasta i województwa. Zgromadzone potrzebny do akcji sprzęt: pług, piaskarki, płotki itp. Organizuje się też łączność radiowa i telefoniczna pomocna w okresach specjalnie obfitych opadów. Ustalono też ekipy stałej gotowości, które pomagają także w utrzymaniu ruchu na kolei. Niestety, sprzętu dla wyposażenia służby drogowej jest ciągle zbyt mało. Na jego zakup należałoby przeznaczyć ok. 10 mln zł.

Dla terenów górskich ustalono termin gotowości do walki z zimą na dzień 31 października, dla całego województwa — na dzień 15 listopada. W niektórych rejonach, które pozostały w tyle, konieczne jest przyspieszenie przygotowań. (mk)

Plotki nie-plotki

Po buty do Zakopanego

Jak wieść niesie — istnieje w Zakopanem sklep, do którego ściągają tłumnie elegancki z różnych stron PRL. Sklep, jakich wiele w naszych miastach — obuwiczy, tyle że chętnie odwiedzany z racji obfitości atrakcyjnego towaru, tudzież miłej i życzliwej obsługi. I to we wszystkie cztery pory roku i o każdej godzinie dnia. Sklep dziwo? Pewnie tak, skoro jego kierownik, miast siedzieć za biurkiem, przez nikogo nie przony, sam z własnej a nieprzymuszonej woli — ugnia po kraju za botkami — najpiękniejszymi, pantofelkami najelegantszymi, za wszelkiej miłości najprzedniejszego gatunku damskimi ciżemkami. Sklep ów mieści się przy ul. Kościuszki pod numerem 8, nosi skromny szyldzik „MHD — Uzdrowiska”, a imię jego 35.

Kursy bhp

Gabinet Ochrony Pracy przy WKZZ w Krakowie organizuje bezpłatnie w dniach 4-23. XI, w godz. 9-14 i 15-20 czterotygodniowe kursy metodyczno-dydaktyczne dla wykładowców zagadnień ochrony pracy, a w szczególności bezpieczeństwa i higieny pracy. Pożądana jest obecność kierowników działów szkolenia oraz działów produkcyjnych (mistrzów), odpowiedzialnych za organizację szkolenia bhp w zakładzie oraz na stanowiskach pracy. Zgłoszenia uczestnictwa do 28 bm. przy ul. Skarbowej 4, tel. 543-10.

wiec dawaliśmy występy również na prowincji, objeżdżając z trupą Ziemię Odzyskaną. Były to czasy pionierskie, ale dawały ogromną satysfakcję. Kiedy w 50 r. powstała „Arena”, powierzono mi dyrekturę tego cyrku — i tak już zostało po dzień dzisiejszy.

— W czym widzi Pan przyszłość sztuki cyrkowej? — W pięknej, dobrej oprawie kostiumowej i muzycznej, w spektaklach o wysokiej randze artystycznej, wzbogaconych o walory widowiskowe, wyzbywające się jednak elementów grozy i taniej sensacji. Poziom i wzmaganie widzów stała się coraz wyższa, a i sam cyrk daleko odszedł od prymitywizmu widowiska jarmarczno-

— A jak jest w Polsce? — Nasi artyści zaliczani są do światowej czołówki cyrkowej. Odnoszą sukcesy na arenach różnych kontynentów. Posiadamy bazy cyrkowe, które poza granicami naszego kraju potęgi cyrkowe jak ZSRR, Stany Zjednoczone czy Szwecja. Mieści się o-



Do stałego programu zajęć przedszkolaków należą każdej jesieni wyprawy po złote liście, opadłe z drzew. Fot. J. Lewicki

Do walki ze śniegiem i gołoledzią

Wszystkich powiatów woj. krakowskiego powołano zespoły do odśnieżania i walki z gołoledzią. W tym roku więcej dróg objętych będzie akcją utrzymywania w ruchu i odśnieżania. Ustalono kolejność tej akcji na poszczególnych drogach. W pierwszym rzędzie odśnieżać się będzie i utrzymywać w odpowiednim stanie ponad 900 km arterii łączących miasta i województwa. Zgromadzone potrzebny do akcji sprzęt: pług, piaskarki, płotki itp. Organizuje się też łączność radiowa i telefoniczna pomocna w okresach specjalnie obfitych opadów. Ustalono też ekipy stałej gotowości, które pomagają także w utrzymaniu ruchu na kolei. Niestety, sprzętu dla wyposażenia służby drogowej jest ciągle zbyt mało. Na jego zakup należałoby przeznaczyć ok. 10 mln zł.

W kilku wierszach

W dyskusji na temat też na V Zjazd Partii podczas zebrania Okr. Sekcji Lekarskiej Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Krakowie omawiano zagadnienie przygotowania absolwentów Akademii Medycznej i średnich szkół medycznych do podjęcia samodzielnej pracy zawodowej oraz problemy społeczne związane z pracą lekarzy odbywających obowiązkowy staż w szpitalu. Mówiono więc o potrzebie większej i życzliwszej opieki rad stażystami, o potrzebie kolektywnego kierownictwa placówkami służby zdrowia.

Tysiące chryzantem

W związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych — Przedsiębiorstwo „Warzywa — Owoce” zamówiło u swoich dostawców 30 tys. chryzantem ciętych, 5 tys. chryzantem doniczkowych i ok. 4 tys. wieńców, wykonanych z suchych kwiatów (m. in. z nieśmiertelników) a także z choiny.

Kwiaty i wieńce są już do nabycia w kwaciarniach, od 29 bm. znajdują się one również na stoiskach przed cmentarzami oraz (odnosi się to już tylko do chryzantem doniczkowych) w 30 większych sklepach warzywno-owocowych.

W drogeriach, perfumeriach, sklepach z artykułami gospodarstwa domowego i chemicznymi — obfite świat nagrobkowych oraz zniczy, wśród tych ostatnich również z płomieniem palącym się w kolorach tęczy. (l)

Dzisiejsza sesja DRN Stare Miasto zajmuje się m. in. zagadnieniami — bezpieczeństwa dzielnic. Jak wiadomo, specyfiką Starego Miasta jest fakt skoncentrowania tutaj lokali nocnych, przy których najchętniej gromadzą się chuligani i alkoholicy. Jak wynika z analizy duża część przestępstw w Starym Mieście została dokonana pod wpływem alkoholu. Dlatego też na pierwszej linii walki z przestępczością znalazły się takie zabiegi jak wzmocnienie patroli milicyjnych w rejonach szczególnie zagrożonych i zwalczanie nielegalnego handlu wódką. W akcjach tych MO współpracowała z członkami komisji kontrolnej związków zawodowych i ORMÓ.

O pracy ORMÓ najlepiej świadczy 94 roboczo-dzienny przypadałce przeciętnie na jednego ORMÓ-owca w I półroczu br. Duże osiągnięcia ma także jednostka specjalistyczna ORMÓ d/s nieletnich. Cyfry mówią o 1409 godzinach spędzonych na akcjach kontrolnych w kinach, kawiarniach i restauracjach, ale głównym kierunkiem działania jest niewymierna w liczbach profilaktyka. Warto dodać, że staromiejska organizacja ORMÓ liczy 496 członków, wśród których 451 to robotnicy.

Niełatwo utrzymać porządek w Starym Mieście

Dzisiejsza sesja DRN Stare Miasto zajmuje się m. in. zagadnieniami — bezpieczeństwa dzielnic. Jak wiadomo, specyfiką Starego Miasta jest fakt skoncentrowania tutaj lokali nocnych, przy których najchętniej gromadzą się chuligani i alkoholicy. Jak wynika z analizy duża część przestępstw w Starym Mieście została dokonana pod wpływem alkoholu. Dlatego też na pierwszej linii walki z przestępczością znalazły się takie zabiegi jak wzmocnienie patroli milicyjnych w rejonach szczególnie zagrożonych i zwalczanie nielegalnego handlu wódką. W akcjach tych MO współpracowała z członkami komisji kontrolnej związków zawodowych i ORMÓ.

Notatnik krakowski

- DZIS O GODZINIE:
* 19 — Klub TPRP, Rynek Gł. 20/I p. — wieczornica z okazji 50 rocznicy powstania Kom-sołmu. Prowadzi T. Szybowski.
JUTRO O GODZINIE:
* 11 — „Pod Jaszczurami” — Środowiskowa Giełda Piosenki; o 15.30 — spotkanie z krytykiem literackim — prof. dr K. Wyka.
* 12 — Zbiory Czartoryskich, ul. Piłarska 6 — projekcja kr. metr. filmów o sztuce i kulturze polskiej.

A POZA TYM:

- Posiedzenie naukowe Komisji Górniczo-Geodezyjnej PAN odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 12.15 w AGH, paw. C-4, II p., s. 226.
* Ekspozycja w Domu J. Matejki, ul. Floriańska 41 — czasowa wystawa pt. „Jan Matejko — portrety — w 130 rocznicę urodzin artysty 1838-1968” czynna będzie do 5. XI.

Z kroniki MO

W Zakopanem skradziono samochód osobowy należący do duńskiego turysty. W aucie znajdowała się garderoba wartości 13 tys. zł. Zaalarmowani funkcjonariusze MO ruszyli na posćig i wkrótce spostreegli na drodze poszukiwany samochód. Sprawcy kradzieży porzucili wówczas wóz i oblaadowani naręczami odzieży zaczęli uciekać na piechotę. I ta próba się nie powiodła. Amatorami cudzego mienia okazali się twardzi nieletni mieszkańcy Zakopanego — Mariusz W. i Piotr B. (bz)

„Gromada” klientom

W związku z V Zjazdem PZPR załoga Spółdzielni Pracy „Gromada” postanowiła zaciągnąć w niedzielę, 27 bm. wartę przedjazdową we wszystkich swoich zakładach usługowych, punktach przyjęć usług oraz w sklepach firmowych. Placówki te otwarte będą dla klientów od godz. 10 do 14.

„Krakowiacy” zapraszają

Po powrocie z koncertów w ZSRR, zespół „Krakowiaków” rozpoczął pracę w nowym roku kulturalno-oświatowym oraz koncerty w kraju, których do tej pory odbyło się już 40. Najbliższy występ zespołu to audycja telewizyjna w dn. 27 X z okazji otwarcia nowego studia krakowskiej TV. Rozpoczęli również pracę nowo przyjęci członkowie. I tutaj uwaga wszystkich miłośników muzyki: zespół zaprasza dalszych chętnych do chóru — w wieku od 17-25 lat. Zapisz się można codziennie w godz. 9-14 i 17-20 w siedzibie zespołu przy ul. Meiselsa 18.

Inauguracja X Olimpiady

Uroczyste otwarcie X Olimpiady Wiedzy o Polsce w Świecie Współczesnym odbyło się w dniu wczorajszym w auli X Liceum Ogólnokształcącego. W inauguracji wzięli udział przedstawiciele Zarządu Dzielnicowego ZMS Kraków-Kleparz oraz młodzież szkolna. Referat o okolicznościowy i wykład na temat roli PZPR w przeobrażeniu PRL stały się wprowadzeniem w zakres tematyczny Olimpiady, która ma być sprawdzianem wiedzy w zakresie politycznych i społecznych zagadnień współczesności. (pj)

Co-gdzie-kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

Dyżury

SOBOTA

Chirurg.: Trynitarzka 11 (dzieci do 14 Prokocim), Intern.: Kopernika 15, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzka 16, Neurolog: Botaniczna 3, Pediatryczny: Prokocim, Grzeliży dla mężczyzn: Prądniczka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1, wypadki tel. 09, zacierowania i przewozy: tel. 396-00 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa tel. 417-60 (7-23), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, N. Huta, Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla N. Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 40, Internistyczny: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzka 16, Neurolog: Kobierzyn, Pediatryczny: Strzelecka 2, Grzeliży dla mężczyzn: Prądniczka 80, dla kobiet: Wola Just.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA

Szczepańska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 36b (tlen), Prokocim, ul. Kolejowa, 65. Wiczyska, N. Huta: os. Wandy 28 (tlen), os. Na Stoku.

ROZNE

ZOO (Łasek Wejski) od godziny 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (8-20). Radio

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 16, 18, 19, 23.50. 17.00 Na krak. rynku. 17.15 Zespół organowy. 17.30 Radiowa lista przebojów. 17.50 „W Krakowie 50 lat temu” — tel. W. Zecherata. 18.10 Du- et fortep. Kisielowski — Tomaszewski. 18.30 Public, międzynarodowa. 18.45 VIII lek- cja języka franc. 19.05 Inform. olimpijskie. 19.12 Pol. muzyka ludowa. 19.30 „Matysiakiowie”. 20.00 „Jesienne impresje”. 20.15 Koncert wykonawców- amatorów piosenki radzieckiej. Ok. 21.15 z kraju i ze świata. Ok. 21.35 D.c. koncerta. 22.15 Zespół Dźwiękowy. 22.45 Do tańca. 23.20 Recital tygodnia — P. Badura — Skoda — fortep. 0.05-3.00 Program z Warszawy.

NIEDZIELA

Dzienniki: 8.30, 6.30, 7.30, 9.30, 12.05, 17, 21, 23.50. 5.35 Inform. olimpijskie. 6.40 Inform. olimp. 7.35 Inform. olimp. 7.40 Przegląd prasy literackiej. 7.50 Polskie pie- ni ludowe. 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radioproblemy”. 8.45 „Kwa- dransów z literaturą i muzyką”. 10.30 Koncert zyczeń (KR). 12.10 Inform. olimp. 12.15 Pół- blicystyka międzynarodowa. 12.25 Poranek symfon. 12.30 „Podwieczorek przy mikrofo- nie”. 15.00 Przegląd dnia olimpijskiego. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Lo- ranca. 16.30 Koncert chłopię- cowski — solista A. Weissen- berg. 17.05 Warszawski Tyg. Dźwiękowy. 17.30 Melodie. 18.00 Wieczór liter.-muzyczny. Programu III-go. 20.22 Krak. aktualności sport 21.22 Inform. olimp. 21.27 Muzyka tan. 22.00 Ogólnopolskie wiad. sportowe i wyniki Tote-Lotka. 22.30 Niedzielne spotkania z muzyką. 23.29 Kółysanki. UKF: 14.30-16.20 Sprawozda- nie sportowe.

Osiem miesięcy

na drogach województwa

W ciągu ośmiu miesięcy bież. roku w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zaznaczył się wzrost liczby wypadków i ofiar na drogach województwa. Wyraża się to nast. cyframi: 705 i 776. Bochnia, Brzesko, Kraków, Myślenice, Miechów i Sucha to powiaty, w których zanotowano największą ilość wypadków.

Trzeba zaznaczyć, że przyczyną połowy tragicznych wypadków na drogach były niezdyktowane plynowiąc piesi. Alkohol, brawurowa jazda i nie dość spraw- ne technicznie pojazdy to przy- czyną drugiej połowy wypad- ków. (mk)

„Szukam kobiety”

— to tytuł nowego programu kabaretowego, z którym wystąpi w kawiarni „Literackiej” przy ul. Piłarskiej w sobotę i niedzielę, 26 i 27 bm. o godz. 21.15 oraz w niedzielę 28 bm. o godz. 20 popularny aktor i piosenkarz Andrzej Szajewski w towarzystwie aktorki Aleksandry Górskiej, z udziałem zespołu muzycznego pod kier. Wioletty Kwinty i A. Czopika. Scenki piera B. Miecugowa, ilustrowane piosenkami m. in. Aznavoura, Anki i Młynarskiego. Biletów w „Literackiej” oraz w „Orbisie”.

„Junior” do odebrania

W Komenndzie Dzielnicowej MO Kraków-Zwierzyniec znajduje się rower młodzieżowy marki „Junior” skradziony we wrześniu 1968 r. w okolicy placu targowego „tandeta”. Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w KD MO Zwierzyniec, ul. Batorego 25, pok. 6, w godz. od 14 do 16.

AMERYKAŃSKI „Washington Post” zamieścił informację, że 6 sprinterem USA grozi dyskwalifikacja i odebranie medalu, gdyż są podejrzeni o pobieranie wynagrodzeń od niektórych firm produkujących sprzęt sportowy. Kierownictwo ekipy USA nie potwierdziło jednak tej wiadomości.

JOZEF ZAPĘDZKI, nasz złoty medalista w strzelaniu z pistoletu, zyskał wielką sympatię w Meksyku, kiedy podczas ceremonii wręczenia mu makiety „Piramidy słońca” przyznanej za zdobycie miana najszybszego strzelca Igrzysk powiedział „Odniosłem tu swój największy sukces i sercem zawsze pozostanę u Was”. Słowa Polaka trafiły na łamy niemal całej prasy meksykańskiej, wywołując wiele miłych komentarzy dla naszego strzelca.

POLSCY koszykarze zostali zaproszeni na dwa spotkania do Guadalajarę, a lekkoatletci na miting do Hawany.

TRIUMFATOR kolarskiego wyścigu szosowego P. Vianelli, zapowiedział że w najbliższym czasie przechodzi na zawodostwo.

UKŁAD sił w amatorskim boju się zmieniać nie na korzyść pięściarzy pozneuropejskich. Wystarczy wspomnieć, że w półfinałach znalazło się tylko

Olimpijskie ciekawostki

21 zawodników ze starego kontynentu a pozostałych 23 z „reszty świata”.

NAJWIĘKSZA atrakcją dla olimpijczyków biorących udział w wycieczkach poza stolicę Meksyku jest miejscowa egzotyka. Już kilkadziesiąt kilometrów za miastem na pograniczach z dżunglą można podziwiać niecodzienne walki powietrzne sępów, orłów i innych dzikich ptaków-olbrzymów.

NA 15 dyscyplin sportowych, w których wystąpili reprezentanci do Meksyku, dotychczas tylko w dwóch nie zdobyliśmy punktów. A to w wioślarstwie i żeglarskim.

CZY poważnie brać wyjaśnienia Mariana Kegela, który twierdził na mecie wyścigu szosowego, (w obwodzie zamkniętym), że pomylił mu się okrzyk i już na przedostatnim zaczął finiszować? Kiedy zrozumiał pomyłkę był już tak wyczerpany, że nie stał go było na zajęciu lepszego niż 30 miejsce.

Takiego rymu na bilety podczas Igrzysk jak na finały pięściarskie jeszcze nie było. Na „czarnym rynku” karta wstępu kosztuje 200 pesos. Wtajemniczeni twierdzą, że przed samym rozpoczęciem walk ceny jeszcze bardziej wzrosną.

Punktowane miejsce polskich koszykarzy

NASI koszykarze zajęli w Meksyku szóste miejsce, utrzymując tym samym pozycję wywalczoną przed 4 lata w Tokio. W ostatnim olimpijskim występie Polacy przegrali z Meksykiem 65:75 (23:43). Polacy, szczególnie w pierwszej części meczu, grali bardzo nerwowo, tracili piłkę przez niecelne podania i pudłowali z wielu dogodnych sytuacji podkoszowych. W pozostałych meczach uzyskano wyniki: USA — Jugosławia 65:50, ZSRR — Brazylia 70:53, Hiszpania — Włochy 88:72. A oto kolejność pierwszej ósemki turnieju: 1. USA, 2. Jugosławia, 3. ZSRR, 4. Brazylia, 5. Meksyk, 6. POLSKA, 7. Hiszpania, 8. Włochy.

Szuskiewicz na 4 miejsce

Z TRZECH polskich załóg, które zakwalifikowały się do olimpijskich finałów w kajakarstwie najlepszą pozycję — czwartą — wywalczył w jedynkach Szuskiewicz. Dwójka kobieca — Antonowicz-Doering zajęła 9, a czwórka mężczyzn 8 miejsce. A oto zwycięzcy finałów: kobiety — jedynki Pinaiewa (ZSRR), dwójki NRF, mężczyźni — jedynki Hesz (Węgry), dwójki ZSRR, czwórki Norwegia, kanadyjki jedynki Tań (Węgry), dwójki Rumunia.

WŁADYSŁAW SZUSKIEWICZ (Orzeł Szczecin) zdobył dla Polski 3 cenne punkty. Ma 30 lat, 177 cm wzrostu i waży 82 kg. Jest najlepszym aktualnie polskim kajakarzem, wielokrotnym mistrzem Polski na 1000 m i 10 km. Startował w Tokio, gdzie odpadł w półfinale. Jego trenerem jest B. Mięczyński.

Powtórzyły wyczyn z Tokio

MIMO iż do zakończenia olimpijskiego turnieju siatkarek pozostały jeszcze dwa mecze, nasz zespół niezależnie od rezultatów tych spotkań zapewnił już sobie brązowy medal. Polki powtórzyły więc sukces sprzed 4 lat, kiedy w Tokio też zdobyły trzecią lokatę. Nasze siatkarki były w przedolimpijskich rozważaniach typowane właśnie na

ZAPASY

DO 4 RUNDY turnieju zapasniczego w stylu klasycznym zakwalifikowało się tylko dwóch Polaków: w wadze średniej — Kwieciński i w wadze ciężkiej — Wojda. Niestety, w decydujących pojedynkach o awans do finałowej piątki, obaj przegrali swe walki: Kwieciński z Bugmanem (USA) a Wojda z mistrzem ZSRR — Roszinem. Komisja nie podała jeszcze klasyfikacji w tych wagach. Natomiast w wadze półciężkiej Orłowski, który w 3 rundzie walk przegrał z Hemem (Norwegia), został sklasyfikowany na 6-8 miejscu i zdobył dla naszej drużyny 0,33 pkt.

Wyniki • Wyniki •

PLYWANIE: kobiety 200 m st. grzb. 1. Watson (USA) 2.24,8. 2. Tanner (Kanada) 2.27,4. 3. Hall (USA) 2.28,9. 400 m st. zm. 1. Kolb (USA) 5.08,5. 2. Vidali (USA) 5.22,2. 3. Steinbach (NRD) 5.25,3. mężczyźni 200 m st. grzb. 1. Matthes (NRD) 2.09,6. 2. Ivey (USA) 2.10,6. 3. Horsley (USA) 2.10,9.

HIPPIKA: konkurs ujeżdżania 1. Kizimow (ZSRR) 1572 pkt., 2. Neckermann (NRF) 1546 pkt., 3. Klimke (NRF) 1537 pkt. **GIMNASTYKA:** ćwiczenia indywidualne kobiet — poręcz 1. Caslavka (CSRS) 19,650 pkt., 2. Janz (NRD) 19,500 pkt., 3. Woronina (ZSRR) 19,425 pkt., skok przez konia 1. Caslavka (CSRS) 19,755 pkt., 2. Zuchold (NRD) 19,625 pkt., 3. Woronina (ZSRR) 19,500 pkt., równoważnia 1. Kuczńska (ZSRR) 19,650 pkt., 2. Caslavka (CSRS) 19,575 pkt., 3. Petrik (ZSRR) 19,250 pkt., wolne 1. i 2. Caslavka (CSRS) i Petrik (ZSRR) po 19,675 pkt., 3. Kuczńska (ZSRR) 19,650 pkt. **HOKEJ NA TRAWIE** (spotkania o 5-8 miejsca: Holandia — Hiszpania 1:0, Nowa Zelandia — Kenia 2:0. Kolejność miejsc: 5.

Holandia, 6. Hiszpania, 7. Nowa Zelandia, 8. Kenia.

PIŁKA WODNA (o miejsca od 5-15): USA — NRD 6:4, Hiszpania — NRF 7:5, Meksyk — Japonia 5:4, Brazylia — Grecja 5:2. Kolejność miejsc: 5. USA, 6. NRD, 7. Holandia, 8. Kuba, 9. Hiszpania, 10. NRF, 11. Meksyk, 12. Japonia, 13. Brazylia, 14. Grecja, 15. ZRA.

Oni wygrali w Tokio
W DNIU dzisiejszym rozegrane zostaną w Meksyku dalsze konkurencje sportowe, m. in. w gimnastyce. Przed 4 lata w Tokio zwycięstwa na poszczególnych przyrządach odnieśli: ćwiczenia wolne — F. MENCHELI (Włochy) — 19,45, koń z łękami — M. CERAR (Jugosławia) — 19,525, poręcz — Y. ENDO (Japonia) 19,679, kółka — T. HAGAO (Japonia) 19,475, drążek — B. SACHLIN (ZSRR) 19,625, skok przez konia — H. YAMASCHITA (Japonia) 19,600.

Oni wygrali w Tokio

W DNIU dzisiejszym rozegrane zostaną w Meksyku dalsze konkurencje sportowe, m. in. w gimnastyce. Przed 4 lata w Tokio zwycięstwa na poszczególnych przyrządach odnieśli: ćwiczenia wolne — F. MENCHELI (Włochy) — 19,45, koń z łękami — M. CERAR (Jugosławia) — 19,525, poręcz — Y. ENDO (Japonia) 19,679, kółka — T. HAGAO (Japonia) 19,475, drążek — B. SACHLIN (ZSRR) 19,625, skok przez konia — H. YAMASCHITA (Japonia) 19,600.

Oni wygrali w Tokio

trzecią lokatę i nie zawiodły oczekiwania. Od szeregu lat polska drużyna należy do ścisłej czołówki światowej. Podczas mistrzostw świata w Rio de Janeiro w 1960 r. Polki wywalczyły czwartą pozycję, a w 1962 r. w Moskwie zdobyły brązowy medal. W mistrzostwach Europy w 1958 r. były trzecie, a w latach 1963 i 1967 były wicemistrzyniami naszego kontynentu.



Sukces siatkarek to m. in. w dużej mierze zasługa zawodniczek krakowskiej Wisły — JOZEFY LEDWIGOWEJ, ELŻBIETY PORZEC i WANDY WIECHY, które należą do najlepszych w naszej reprezentacji. Największy wkład na sukcesy ma J. Ledwigowa, która gra w reprezentacji od 1958 r. i startowała we wszystkich wspomnianych imprezach. Ma na swym koncie 175 występów w drużynie narodowej. Ma 33 lata, 174 cm wzrostu i 71 kg wagi. Urzędniczką, meżatką. Jej trenerem jest dr Z. Szypka.

OLECH, GRUDZIEN I KULEJ w walkach finałowych, w gimnastyce — WILHELM KUBICA w finałowych ćwiczeniach na koniu z łękami.

DZIS (w sobotę) w przedostatnim dniu Igrzysk polscy sportowcy wystąpią w boksie i gimnastyce.

Nasz komentarz

Szansa na 19-ty medal

XIX Igrzyska Olimpijskie zbliżają się ku końcowi. Nasi reprezentanci wystąpią jeszcze w 3 dziedzinach sportu: w finale turnieju bokserkiego, w jeździeczech gimnastycznych na przyrządach. O ile trójka bokserów: Olech, Grudzien i Kulej ma już zagwarantowane srebrne medale, lecz walczyć będzie o złoto, to w gimnastyce Wilhelm Kubica z czwartej pozycji na koniu z łękami, atakować będzie pozycje medalowe. Występu jeźdźców nie należy uprzedzać.

Na dwa dni przed oficjalnym zakończeniem Igrzysk mamy już zdobytych 18 medali, nie wiemy jeszcze jaki będzie podział na kruszc: złote czy srebrne? Jak wspomnieliśmy, mamy też pewne szanse na zdobycie 19 medalu, przez W. Kubicę. Uwieńczyłyby on wręcz bardzo dobrą postawę Polaków. Trzeba bowiem stwierdzić, że nie liczyliśmy, iż w specyficznych warunkach meksykańskich ekipa biało-czerwonych poszczyci się tak pięknym bilansem, zbliżonym do tokijskich i rzymskich sukcesów. Przypomnijmy tylko, ile się przed wyjazdem olimpijczyków mówiło, że występ w Meksyku będzie jednym, długim pasmem niepowodzeń. Pessimisci widzieli już „Waterloo” polskiego sportu za wielką wodą. Stało się inaczej (choć w kilku dziedzinach sportu rzeczywiście reprezentanci zawiedli), ponieważ coraz szerszym frontem rozwija się kultura fizyczna i sport w naszym kraju.

Wczoraj nie wszystko przebiegało po naszej myśli. **Prosto...** W EKIPIE naszych bokserów wielki niepokój wywołuje kontuzja łuku brwiowego Artura Olecha. Dr Moskwa czyni lekarskie wysiłki aby podczas finałowej walki kontuzja się nie odnowiła. Zobaczymy!

...z Meksyku

Wczoraj nie wszystko przebiegało po naszej myśli. **Prosto...** W EKIPIE naszych bokserów wielki niepokój wywołuje kontuzja łuku brwiowego Artura Olecha. Dr Moskwa czyni lekarskie wysiłki aby podczas finałowej walki kontuzja się nie odnowiła. Zobaczymy!

Dzisiaj w Meksyku

DZIS (w sobotę) w przedostatnim dniu Igrzysk polscy sportowcy wystąpią w boksie i gimnastyce.

Nasz komentarz

Szansa na 19-ty medal

XIX Igrzyska Olimpijskie zbliżają się ku końcowi. Nasi reprezentanci wystąpią jeszcze w 3 dziedzinach sportu: w finale turnieju bokserkiego, w jeździeczech gimnastycznych na przyrządach. O ile trójka bokserów: Olech, Grudzien i Kulej ma już zagwarantowane srebrne medale, lecz walczyć będzie o złoto, to w gimnastyce Wilhelm Kubica z czwartej pozycji na koniu z łękami, atakować będzie pozycje medalowe. Występu jeźdźców nie należy uprzedzać.

Na dwa dni przed oficjalnym zakończeniem Igrzysk mamy już zdobytych 18 medali, nie wiemy jeszcze jaki będzie podział na kruszc: złote czy srebrne? Jak wspomnieliśmy, mamy też pewne szanse na zdobycie 19 medalu, przez W. Kubicę. Uwieńczyłyby on wręcz bardzo dobrą postawę Polaków. Trzeba bowiem stwierdzić, że nie liczyliśmy, iż w specyficznych warunkach meksykańskich ekipa biało-czerwonych poszczyci się tak pięknym bilansem, zbliżonym do tokijskich i rzymskich sukcesów. Przypomnijmy tylko, ile się przed wyjazdem olimpijczyków mówiło, że występ w Meksyku będzie jednym, długim pasmem niepowodzeń. Pessimisci widzieli już „Waterloo” polskiego sportu za wielką wodą. Stało się inaczej (choć w kilku dziedzinach sportu rzeczywiście reprezentanci zawiedli), ponieważ coraz szerszym frontem rozwija się kultura fizyczna i sport w naszym kraju.

Wczoraj nie wszystko przebiegało po naszej myśli. **Prosto...** W EKIPIE naszych bokserów wielki niepokój wywołuje kontuzja łuku brwiowego Artura Olecha. Dr Moskwa czyni lekarskie wysiłki aby podczas finałowej walki kontuzja się nie odnowiła. Zobaczymy!

Wczoraj nie wszystko przebiegało po naszej myśli. **Prosto...** W EKIPIE naszych bokserów wielki niepokój wywołuje kontuzja łuku brwiowego Artura Olecha. Dr Moskwa czyni lekarskie wysiłki aby podczas finałowej walki kontuzja się nie odnowiła. Zobaczymy!

Wczoraj nie wszystko przebiegało po naszej myśli. **Prosto...** W EKIPIE naszych bokserów wielki niepokój wywołuje kontuzja łuku brwiowego Artura Olecha. Dr Moskwa czyni lekarskie wysiłki aby podczas finałowej walki kontuzja się nie odnowiła. Zobaczymy!

Przedstawiamy zdobywców brązowego medalu

PO NIEZBYT udanych występach naszych szpadzistów w turnieju indywidualnym, mało kto liczył na to, że nasi reprezentanci zdołają uzyskać dobre miejsce w walkach drużynowych. Tymczasem, nasz zespół przypomniał sobie dobre czasy, kiedy to w 1963 r. w Gdańsku zdobył mistrzostwo świata i w rywalizacji z najlepszymi drużynami szpadowymi świata, wywalczył w Meksyku brązowy medal. Tak więc polscy mistrzowie szpady wykonali plan maksimum a ich zwycięstwo nad Francją w półfinale turnieju było jedną z największych niespodzianek szermierczych walk w Meksyku.

Nasz zespół walczył w składzie: Henryk Nielaba, Michał Butkiewicz, Kazimierz Barbuski, Bogdan Andrzejewski i Bohdan Gonsior. Najlepszym zawodnikiem drużyny był Bohdan Gonsior, akademicki mistrz świata z 1957 i 1961 r., brązowy medalista mistrzostw świata w 1966 r. oraz uczestnik zespołu, który w 1963 r. zdobył złoty medal w turnieju drużynowym mistrzostw świata.

Wisła gości GKS Katowice a Garbarnia — Górnika Wałbrzych

KIEDY w Meksyku kończą się XIX Igrzyska, my w kraju wracamy do piłkarskich emocji. Tym bardziej, że po dwutygodniowej przerwie nieco stęskniłymi się za piłką nożną. Piłkarze Wisły po zupełnie niezłej grze w kilku ostatnich meczach zajmują 8 lokatę w tabeli, ale ze stratą zaledwie 1 pkt. do wiceleadera. Ich niedzielny mecz z GKS Katowice, nie będzie łatwy, ale gdyby wzbogacili się o dalsze 2 pkt., to awansują o kilka miejsc. Dwa ostatnie tygodnie podopieczni trenera M. Gracza solidnie trenowali i rozegrali dwa sparingi. Szczególnie pocieszająca jest zwycięska forma napastników. Hausner i Lendzion grają coraz skuteczniej, a druga linia wiślackiego zespołu spisuje się coraz poprawnie. Tym niemniej mecz nie będzie spacerkiem, ponieważ goście walczyć będą nadzwyczaj ofiarnie, chcąc wyostać się ze strefy zagrożonej spadkiem.

W pozostałych meczach I ligi grają: Polonia Bytom — Szombierki, Zagłębie Wałbrzych — Odra Opole, Ruch Chorzów — Pogoń Szczecin, Legia W-wa — Zagłębie Sosnowiec, Górnik Zabrze — Stal Rzeszów i Śląsk Wrocław — ROW Rybnik.

W Krakowie zobaczymy też II-ligowy mecz Garbarni z Górnikiem Wałbrzych. W spotkaniu tym nie ma faworyta, chociażby z uwagi na słabą formę zaprezentowaną przez jedenastkę ludwinowską w ostatnim meczu z Cracovią. Nie zapomnijmy, że goście mają ambicję utrzymania się w czołówce tabeli.

W pozostałych meczach II-ligowych grają: Zawisza Bydg. — Start Łódź, Lech Poznań — Unia Racibórz, Górnik Wojkowice — Piast Gliwice, Arkonka Szczecin — Olimpia Poznań oraz Motor Lublin — Gwardia W-wa. (F)

W Krakowie zobaczymy też II-ligowy mecz Garbarni z Górnikiem Wałbrzych. W spotkaniu tym nie ma faworyta, chociażby z uwagi na słabą formę zaprezentowaną przez jedenastkę ludwinowską w ostatnim meczu z Cracovią. Nie zapomnijmy, że goście mają ambicję utrzymania się w czołówce tabeli.

Dokąd pójdziemy?

Dzisiaj

GIMNASTYKA
Godz. 15 Hala Korony: Ogólnopolskie zawody klasy młodzieżowej
KOSZYKÓWKA
Godz. 17.30 Hala UJ: AZS — Orlik Brzeg (O mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej drużyn żeńskich)
Jutro
PIŁKA NOŻNA
Godz. 11 Boisko Garbarni: Garbarnia — Górnik Wałbrzych (O mistrzostwo II ligi)
Godz. 14.30 Boisko Wisły: Wisła — GKS Katowice (O mistrzostwo I ligi)

GIMNASTYKA
Godz. 10 Hala Korony: Ogólnopolskie zawody klasy młodzieżowej
KOSZYKÓWKA
Godz. 11 Hala UJ: AZS — Stal Racibórz (O mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej drużyn żeńskich)

Telegraficznie

KIELCE. W międzypaństwowym meczu bokserkim Polska pokonała NRF 16:4. Punkty dla Polski zdobyli: Wichman, Andrzejewski, Czupko, Petek, Kaczynski (w. o.), Skałka, Hebel i Fabian.

LUGANO. Polscy szachiści po zwycięstwie 4:0 nad Dominiką zakwalifikowali się do finału XVIII Olimpiady Szachowej.

WARSZAWA. W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju koszykarzy uzyskano wynik: Śląsk — Legia 70:69, Zalgiris Kowno — CSKA Sofia 66:61.

Pod siatką

W NOWEJ HUCIE rozpoczął się półfinałowy turniej w siatkówce kobiet o Puchar CRZZ. W pierwszym spotkaniu Hutnik Nowa Huta przegrał z LKS-em Łódź 0:3 (2:15, 0:15, 5:15). W drugim meczu Kolejarz Katowice wygrał z Sandecją Nowy Sącz 3:0.

— Nie, nie mógł, mój drogi, doktor tego właśnie nie mógł — cicho powiedział major Kiedrowski — i dlatego tylko nasza rozmowa tak właśnie wygląda. Mimo wszystko tak wygląda i w ogóle ma miejsce. — Tak jest, panowie, i właśnie tego nie mogłem. Wystarczyłoby zaniebierać... coś niedopatrzeć... Prawdą! Ja bym miał spokój, wy byście mieli spokój, świat byłby wolny od lotra... Ale lekam się — i tak sobie wtedy myślałem — że rachunek szubrawców, ogólny rachunek pozostałby wtedy taki sam. Jeden by ubył, przybyłby drugi. To nie chodzi o przysięgę, która składa młodzieńki lekarz po studiach. Przysięgi, takie formalne, nie maia żadnej wartości. Człowiek składa przysięgę i człowiek ją łamie, gdy tego zachodzi potrzeba. Nie przywiązuje wagi do żadnych przysięg tak sformalizowanych przez nasze życie społeczne i państwowe. To nie o przysięgę, ale o moje własne sumienie lekarskie mi chodziło. Nie o to sumienie katolickie — jestem człowiekiem zupełnie niewierzącym i sprawy tego rodzaju są mi zupełnie obce. Chodzi mi o własny stosunek do własnego zawodu. O uczciwość wobec wykonywanej przez siebie pracy zawodowej. Ileż ja godzin, proszę panów, przesiedziałem w noc na tym właśnie fotelu, na którym teraz siedzę i myślałem, tylko myślałem: jak mam pozostać?

— Ale o jednym, doktorze, pan nie pomyślał: przyjść do nas, do prokuratora, do sądu... — Kiedrowski wychylił się ze swego fotela w stronę gospodarza.

— Ja już miałem wyrok, ja już mam wyrok... — Czuję? — Przecież! — gospodarz odwrócił się, zdjął z półki cienką tekturową teczkę, odwiązał tasemkę, wyjął duży arkusz papieru, na którym naklejona była cieniutka, waska bibułka zapisana gęsto maszynowym drukiem. Podał ją Kiedrowskiemu. Major pochylił się jeszcze bardziej, by w świetle lampy móc odczytać wyblakłe litery. Wyrok. Wyrok podziemnego, żołnierskiego sądu, który skazuje Andrzeja Kowala na karę śmierci za zdradę państwa polskiego przez służbę w gestapo i za wydanie na śmierć obywateli polskich, bojowników walki niepodległościowej... Rok 1943.

— Ten wyrok był wydany, do Kowala strzelano. Trafił go, ale mało celnie. Wykurował się. Wtedy założył pewnie swą perukę. Bliznę po kuli znalazłem w czasie operacji... Wyrok ten, jego odpis, przecho-

KAZIMIERZ KOŃNIEWSKI SZTYLETEM PROSTO W

wała moja siostra i oddała, przed laty, mnie. Oddała, gdy już byłem mężczyzną. Nie, ani ona ani ja nie sądziliśmy wtedy, by miał to być gest pasowania na mściciela. Kto by tam szukał aż szukał, tego Kowala. Przekazała mi po prostu straszliwą pamiętkę rodzinną.

— Ale ten wyrok nie jest dziś prawomocny. On dziś nie ma znaczenia. — Dla mnie znaczący. — Jest pan, doktorze, obywatelem państwa i musi się pan podporządkować jego prawom. Prawom obowiązującym w każdym państwie naszego cywilizowanego świata. Nie ma miejsca na samosady, to był samosąd... — Tak... Można na to patrzeć tak, ale można czuć inaczej. Milicja, prokurator, sady, cała ta maszyna, która zaczyna się obracać, by raz jeszcze na światło sensacji wyciągnąć najstraszliwszy nasz — mój i mojej siostry — dramat. Ona ma dzieci, meża, ja mam pracę — nie chciałem tego wszystkiego. Bałem się, bałem się tego również, że młyn sprawiedliwości ludzkiej po latach miała bardzo powoli, a czasem i niezmiernie wyrozumiale, Paragrafy... ale i amnestie! Inaczej wyrokują sądy doradne, inaczej sądzą po dwudziestu latach. Tak, majorze, ja wiem wszystko i wszystko od samego początku wiedziałem i gdyby ktoś do mnie przyszedł z taką sprawą, jak ta, wiedziałbym doskonale jak mu wytłumaczyć konieczność takiego postępowania. Poradziłbym mu, żeby poszedł na milicję, do prokuratora, do sądu i tak bym mu radził zupełnie szczerze i w uczciwym przeświadczeniu, że rade daję rzetelną. Tylko istnieje jedna wielka różnica między tym co człowiek radzi innym i co radzi sam sobie. Człowiek jest zawsze mądry dla innych, a rzadko dla samego siebie. Pan wie jak to jest z leżeniem i z doktorami. Człowiek normalny, nawet dok-

tor, nie lubi się leczyć. Mądrze, rozważnie wysyła innych do lekarzy i doktorów, a sam ujawnienie swej choroby odwleka jak najdłużej, niezmiennie wierząc w siłę własnego organizmu, w cuda, w coś jeszcze... Paru przyjaciółmi opisałem, bez zbędnych szczegółów, cały ten wypadek. Nie mówiłem im, że lekarz, że człowiek zdruzgotany katastrofą, tę sprawę musiałem rozstrzygnąć absolutnie sam. Ale opowiedziałem im, że oto ktoś odkrył gestapowskiego prowokatora, sprawcę śmierci dziesiątków ludzi, a może i sprawcę śmierci wielu więcej ludzi, nie znam wszystkich spraw Kowala. Może — tak teraz myślę — Kowal wydał nawet i tamtego prawdziwego Andrzeja Koszucha? Otóż pytałem przyjaciół, co ma uczynić ktoś, kto odkrył tajemnicę... Wszyscy byli bardzo mądrzy i praworzędni: do milicji, do prokuratora, do sądu! Powtarzali mi to, co ja sam świętnie wiedziałem. Lecz ja wiedziałem coś jeszcze. Ja wiedziałem, że nigdy nie potrafię zaniebierać leczenia tego człowieka. Nigdy nie zaniebuję leczenia kogokolwiek... — Wiemy, Pan jest znakomitym doktorem... — Niech będzie... Ale właśnie tego nie mógłbym zaniebawić w żaden sposób. Ja go musiałem wyleczyć, postawić na nogi, obdarzyć ludzką siłą życia. Musiałem to uczynić, żebym sam sobie nie mógł zarzucić, że w taki sposób dokonałem zemsty. Żebym sam sobie nie mógł zarzucić, że skorzystałem w tak podły sposób. Żebym sam siebie nie zrównał z nim właśnie. Gdybym zaniechał... zrównałbym się z nim. Nie! I dlatego też nie mogłem tak długo jak on leżał u mnie w szpitalu, jak przebywał u mnie w szpitalu, późnie na przykład do was, majorze, wydać go wam. To byłoby właściwie to samo. Mnie obowiązuje — znowu nie ze względu na przysięgę, nie uznaje przysięgę, powiedz mi panu — etyka lekarska. Zdradzić człowieka, którego los wydał w ręce moje, jako lekarza właśnie. Nie. Tak długo, majorze, jak on był pod moją opieką w szpitalu, tak długo ja nie miałem prawa, żadnego moralnego prawa. Przysięga Hipokratesa — hipokryzja też brzmi bardzo podobnie. Nie o przysięgę idzie... Więc go wydać wam nie mogłem. A potem? Jak wyszedł ze szpitala i siedział w swoim hotelu, wtedy już mogłem. Wtedy już mogłem z nim zrobić wszystko. Wiedziałem, że tak naprawdę, to go wyleczyłem dlatego, by to zrobić. Jest zdrow (Ciąg dalszy nastąpi) (26)